

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sobota 22. listopada 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NO WY” Lwów, Sokola 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Żer dla antypolskiej kampanji.

Memorjał w sprawie likwidacji sabotaży ukraińskich. --- Kto będzie przyszłym premierem i marszałkiem Sejmu?

Tajemnicza zbrodnia

Kto wygrał?

Warszawa. W drugim dniu ciągnięcia Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

- 100.000 zł. — Nr. 187.086.
- 26.000 zł. — Nr. 100.609.
- 1.000 zł. — Nr. 165.209.
- Po 500 zł. —r. 26.790, 117.325, 204.883.
- Po 400 zł. — Nr. 31.728, 78.682, 201.587.
- Po 200 zł. — Nr. 3039, 19.888, 15.901, 38.363.
- 61.141, 81.629, 85.442, 88.465, 95.937, 97.062, 89.432, 140.380, 161.229, 163.076, 167.682, 172.906.

PRZYMUSOWE PRZYSPÓBIENIE WOJSKOWE WE WŁOSZECH.

Rzym. (PAT) Rada ministrów przyjęła dwa projekty ustaw, zgłoszone przez ministra wojny. Pierwszy z nich przewiduje obowiązkowe wyszkolenie przygotowawcze, poprzedzające normalną służbę wojskową dla wszystkich obywateli, którzy w dniu 1 października danego roku skończą 18 lat. Drugi projekt ustawy przewiduje zmianę w poborze rekruta, dotyczącą m in. czasu służby w wojsku.

ULICA J. PIŁSUDSKIEGO W BIAŁOGRODZIE.

Białogród. (PAT) Rada miasta Białogrodu uchwaliła jednogłośnie nazwać jedną z głównych ulic Białogrodu imieniem Marsz. Piłsudskiego.

TORNADO W AMERYCE.

Nowy Jork. (PAT.) Donoszą z Oklahoma City: Nad miasteczkiem Bethany, położonym o 12 kilometrów od Oklahoma City szalał tornado, w czasie którego 25 osób zostało zabitych, a około 100 odniosło rany. Burza zniszczyła 200 budynków. Ulewa była tak gwałtowna, że uniemożliwiała akcję ratunkową. Na ulicach woda dochodziła do wysokości 30 centymetrów.

Rozruchy w Madrycie.



(xy) W Madrycie odbył się onegdaj pogrzeb kilku robotników, którzy zginęli z powodu zawalenia się budującego się świeżo domu. W czasie pogrzebu przyszło do krwawych starć między demonstrującymi robotnikami a policją. W walkach tych zginęło pięć osób

a 30 odniosło rany.

Rycina nasza przedstawia demonstrantów, uzbrojonych w pałki, przeciągających ulicami Madrytu i zmuszających właścicieli sklepów do zamykania ich na czas pogrzebu.

Zwycięzcy i zwyciężeni.

Ocena zagranicy. — Centrolew. — Jego klęska. — Co zrobi stronnictwo narodowe?

Wynik wyborów w Polsce będzie długo przedmiotem dyskusji w kraju i zagranicą. W ujęciu wyniku wyborów zagranicą krzyżują się dwa poglądy. Prasa poważna demokratyczna upatruje w tym wyniku zwycięstwo politycznego rozsądku i dojrzałości narodu, który, ocknąwszy się z niepoważnych gier i gierki politycznych, dąży do oparcia swej przeszłości na solidnej pracy. Wroga nam propaganda, roznamiętniana przez Niemcy, usiłuje wykazać, że wynik wyborów był skutkiem gwałcenia praw mniejszości, przede wszystkim oczywiście niemieckiej, gdy tymczasem ma się do czynienia raczej ze wzmożoną karnością społeczeństwa polskiego.

Klęska Centrolewu jest chyba zrozumiała. Związek sympatji do postępowej i liberalnej ideologii tego odłamu politycznej myśli w Polsce, mieliśmy odrazu poważne zastrzeżenie co do jego nieopatrznej i niedojrzalej taktyki. Taktyka ta ujawniła się już w Sejmie przy obalaniu rządu Bartła, następnie przy zjeździe krakowskim, na którym nie zdolano utrzymać odpowiedniej miary a wreszcie w samym utworzeniu „Centrolewu“ — jako bloku wyborczego. Bo co innego jest kombinacja frakcji w Sejmie a co innego blok wyborczy. Czytało się afisze wyborcze: „Robotnik! Czy będziesz głosował na Witosa?“ Czy robotnik i pracownik mógł głosować na Witosa? Centrolew był objawem partyjnego zaślepienia i zainteresowania ludzi o ciasnym horyzoncie politycznym.

Idąc tedy w ogonie centrolewu musiała stracić PPS, poważną ilość mandatów. Brak

też było temu blokowi wyborczemu nazwisk ludzi, którzy przeciągali ku sobie szersze masy. Brak było pociągających hasel i konkretnego, wyraźnego programu. Mydlkowość publicystów i pustka frazesów odbiła się na tym bloku, który poniósł bezprzykładną klęskę. Coprawda cała energia obozu rządowego skierowana była do walki przeciw Centrolewowi, ponieważ w sprawach zasadniczych pomiędzy programem „narodowym“ a rządowym nie było poważniejszych różnic, jedynie tylko wielka nienawiść osobista i zacietrzewienie partyjne wykopało tak wielką przepaść między tymi obozami.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa“ sprawia znakomitą ulgę. Żądać w apt. i drog. 5269

Zwycięstwo obozu narodowego tłumaczy się z jednej strony siłą podniecenia do walki przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu a z drugiej przeświadczeniem o potrzebie utrwalenia w Polsce myśli umiarkowanej w dziedzinie społeczno - gospodarczej. Pod tym względem zgodne są ze sobą te zwalczające się tak gwałtownie siły. I będzie niezmiernie ciekawym momentem w rozwoju politycznej myśli w Polsce, jak te dwa obozy teraz się do siebie utesunkują. Przecież stronnictwo narodowe ma prawo się spodziewać, że cały szereg jego — szczerze czy nieszczerze — wysuwanych punktów programowych będzie, względnie może być zrealizowanych. Więc czy kierować się będzie partyjną nienawiścią, czy głosem rozsądku? To jest pytanie, na które odpowiedź będzie bardzo interesująca.

Pod dyktaturą głodu.

Pierwsze sygnały głodowej zimy w „raju“ sowieckim.

(c) Fatalne stosunki aprowizacyjne w Sowietach skłoniły rząd tamtejszy do wydania zarządzeń co do sposobu i ilości nabywania środków żywnościowych przez ludność. Zarządzenia te wskazują najlepiej, w jak katastrofalnej sytuacji pod względem żywnościowym znajduje się Rosja sowiecka, która nie dość że cierpi pod obłąkającą dyktaturą polityczną, lecz stanęła w dodatku przed dyktaturą głodu.

Według doniesień z Moskwy, władze sowieckie z początkiem bieżącego miesiąca uświatliły szczegółową listę produktów, jakie obywateli sowieccy mają prawo kupować, o-

czywiście o ile towary te znajdują się w sprzedaży. Lista powyższa jest niesłychanie znacząca dla panujących w Sowietach stosunków aprowizacyjnych.

I tak: Masło, jaja, mleko, ryż i mąka mogą być sprzedawane jedynie dla dzieci poniżej 14-tu lat i to w ilościach ograniczonych, mianowicie 10 jaj, 1 funt masła, 1 funt ryżu, 2 funty mąki, pół funta owoców suszonych i 10 litrów mleka na każde dziecko na miesiąc.

Dorośli są podzieleni na dwie kategorie: robotników fizycznych i pracowników umysłowych. Mają oni prawo kupować następującą ilość produktów: Chleb robotniczy i człon-

STEFAN GRABIŃSKI.

3

KRÓL CZANDAURA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna.

(Ciąg dalszy)

— Szczególny zbieg okoliczności — mówiła zapatrzona w ogień — kazał nam obojgu zawinąć do tej samej odludnej przystani. Bo i ja również zabłądziłam w okolicę zupełnie mi nieznaną. Brzmi to trochę fantastycznie lecz jest szczerą prawdą. Dziś rano przyjechałam w te strony z miejscowości bardzo odległej i wysiadłam z pociągu na przystanku oddalonym stąd zapewne kilka lub nawet kilkanaście mil. Koło budynku stacyjnego oczekiwała mnie już bryczka. Wsiadłam nie przezeuwając nie złego. W drodze, gdzieś na dziesiątym kilometrze, w głębi lasu nagle konie sploszone z niewiadomej przyczyny zaczęły oponosić. Woźnica, zdaje się pijany, nie umiał opanować sytuacji i zwałił się w rów. Pojazd w szalonym pedzie potoczył się dalej w zanگی leśne. Byłam bezsilna i na pół przytomna dałam się ponieść rozruchanym koniom. Po kilkugodzinnej, warjackiej galopadzie wśród komyszy boru oszalałe ze strachu zwierzęta porwawszy szory i popregi, popędziły naoslep w głąb lasu, pozostawiając mnie omdlającą na dnie pudła wozowego. Gdy odzyskałam przytomność, słońce już chyliło się ku zachodowi. Byłam sama w sercu puszczy. Przerażona wyskoczyłam z napół rozwalonej bryczki i zaczęłam biec na chybi trafi w kierunku zachodzącego słońca. Tymczasem ściemniło się i zaczął padać ulewny deszcz. Gonąc resztkami sił, wypadłam z boru na jakąś pustą, zarosłą wznosem równinę i już w półmroku dotarłam do tego domu. —

Blask ognia bijący z okien wskazywał mi zdaleka drogę. Nie miałam innego wyjścia i zakatatałam do tych drzwi.

— Jak w bajce — rzekł Krzenniewski, gdy zmęczona opowiadaniem zamilkła i wpatrywała się w ogień.

— Pozwoli pan — podjęła po chwili, nie patrząc mu w oczy — że zachowam swe incognito. Niech panu wystarczy informacja, że jestem zamężna i że mi na imię Wanda.

— Potrafię uszanować wolę pani.

— Dziękuję.

— Ale, ale! Byłbym kompletnie zapomniał, żeśmy dotychczas nie jedli kolacji. A jestem już porządnie głodny. Pozwoli pani, że ją przyjmę u siebie. Czem chata bogata, tem rada.

Uśmiechnęła się.

— Odkrył pan tu gdzie spiżarnię? Cudza własność — rzeczek święta.

— Proszę być o to spokojna. Jak mędrcze starożytny, wszystko swoje ze sobą noszę. Mam jeszcze zapasy w mojej myśliwskiej tajstrze. Podzielimy się niemi, jak przystało na towarzyszy niedoli. Mam też trochę wina w maniere.

— Jak widzę, wykwipował się pan należyte przed wyprawą.

— A tak, wzięło się coś niecoś na wszelki wypadek. I zaczął rozkładać na oknie wiktuały.

— Najfatalniejsza rzecz, że nie mamy stołu ani krzesel.

— Zdaje mi się, zauważyłam w sieni coś w rodzaju pieńka do rąbania polan.

— Tak? To doskonałe! Zaraz go tu przytoczymy.

Wybiegł do sieni i przy odbłasku ognia wsączającego się skąpą wiązką promieni przez otwarte drzwi zaczął szukać w półmroku.

— Jest! — zawołał triumfalnie i wniósł do izby barezysty klocek dębowy. — Krzesło by było. Może pani usiądzie?

— A pan?

— Mnie pozwoli pani rozłożyć się obozem u jej stóp.

Przyniósł prowianty z okna i wyciągnął się na podłodze, opierając ramieniem o pień.

— Proszę zająć się łaskawie podziałem środków żywności, tylko sprawiedliwie, bardzo proszę — dodał, spostrzegłszy, że co lepsze kaski przeznacza dla niego. Mamy jeszcze w odwodzie puszkę sardynek. Zaraz otworzę.

Przy pomocy klucza odwinął blaszaną przykrywkę.

— Trzeba to zapić winem.

Podał jej pekata, skórą obszytą manierkę z kubkiem wkręconym na szyjce.

— Tokaj? — zapytała, nalewając ostrożnie.

— Tak.

— Wyborny! Odrazu czuje się dobrą, stała rękę.

— I dlatego wypila pani tylko do połowy?

— Połowę zostawiłam dla pana. Może się pan mnie brzydzi?

Popatrzyła mu figlarnie w oczy.

Wychylił duszkiem resztę.

— Będę znał myśli pani — przekomarzał się, patrząc w jej urodliwą twarz. — Tak przynajmniej mówią, gdy się pije z jednego kieliszka.

Oddała mu spojrzenie.

— A bardzo pan ich ciekaw?

Cheiał coś odpowiedzieć, gdy wstrzymała go gestem ręki.

— Pst! Czy nie pan nie słyszał tam, w sieni?

Powstał niechętnie i zaczął nasłuchiwać.

— Zdawało się pani — uspokoił ją po kilku sekundach. — To wiatr wałęsa się dookoła domu.

— Trzeba zaryglować na wszelki wypadek drzwi w sieniach.

Włożył do ognia kawałek odłamanej gałęzi, zapalił i przyświecając nią sobie, wyszedł w kurytarz. Przy drzwiach nie było zasuwki, tylko zwykłe, mocno już nadgrzyzione przez rdzę zakrećki. Umocnił je we włotach i zakrećki. Potem wrócił do izby.

(C. d. n.)

kowie ich rodzin po 800 gramów dziennie, pracownicy zaś umysłowi 400 gramów. Mięso robotnicy 9 funtów na miesiąc, lecz nie więcej, jak pół funta jednorazowo, pracownicy zaś umysłowi 5 funtów na miesiąc. Ryby robotnicy 2,5 ft. na miesiąc, pracownicy umysłowi 1 funt. Margaryna pierwszy pół funta i drugi ówierz funta na miesiąc. Makaron 2 i pół funta na miesiąc. Olej słonecznikowy po 250 gramów na miesiąc dla obu kategorii. Mydło toaletowe po 1 kawałku na miesiąc dla wszystkich; mydło zwykajne po 400 gramów. Spirytus denaturowany po pół litra na mie-

siąc, ale sprzedaje się jedynie członkom kooperatyw.

Jedynie kartofle, kapusta i warzywa mogą być sprzedawane bez ograniczenia ilości, lecz kupno ich jest niemożliwe z powodu braku tych produktów na rynku.

Ograniczenia powyższe, jak zgóry już wiadomo, ulegną jeszcze większym zaostrzeniom, gdy zima naprawdę rozpocznie swoje panowanie. Ludność rosyjska musi się więc zaważać przygotować na głód i nędzę. Zarządzenia obecne, to pierwsze sygnały głodowej zimy.

Projekt trustu amerykańskiego dla zwalczania kryzysu światowego.

O racjonalny rozdział kapitałów na świecie.

(e) W prasie europejskiej dyskutowany jest projekt, jaki powstał w sferach oficjalnych w Stanach Zjednoczonych. Jest to pro-

stytucja finansowa, w której, obok czołowych instytucyj świata, miałyby brać udział także rządy wielkich krajów, eksportujących kapitał.

Zaznaczyć należy, że myśl posługiwania się taką instytucją przy finansowaniu gospodarstwa światowego wyłoniła się głównie z przeświadczenia, że emisje założycie mającego pod egidą amerykańską Trustu Międzynarodowego dadzą się na amerykańskim rynku kapitałowym łatwiej plasować, aniżeli bezpośrednio emisje pożyczek zagranicznych.

W zasadzie cały ten plan, choć nieco

lejewą, oraz podatek miejski, obciążający przywóz kolejowy do kilkudziesięciu miast opłatami, od których wolny jest przywóz samochodowy.

Koleje są więc w sytuacji bez wyjścia, gdyż ani reorganizacji taryf kolejowych przeprowadzić nie mogą, ani też podatek miejski, dający kilkanaście milionów dochodu kilkudziesięciu miastom, nie mógłby być łatwo zastąpiony przez inne wpływy bez gruntowej rewizji polityki finansów komunalnych.

W najbliższym więc czasie ukaże się z mocą obowiązującą od 1 grudnia br. nowa redakcja rozporządzenia wykonawczego o poborze tego podatku, ustalająca pewne zmiany, dokonane przeważnie przez wzgląd na konkurencję samochodową.

Obniżenie stawki opodatkowania przewozu, zwolnienie od podatku miejskiego zwrotnego przewozu naczyń i opakowań próżnych itd. — oto, co zawierać będzie m. in. nowe rozporządzenie.

Święta niebawem!

projekt utworzenia Międzynarodowego Trustu dla zwalczania kryzysu gospodarczego.

Projekt ten zawdzięcza swe powstanie bronionej gorąco w Ameryce od dłuższego już czasu tezie, że obecny kryzys gospodarczy nie jest wynikiem nadprodukcji, lecz raczej niedostatecznej konsumpcji. Spadek zaś tej ostatniej przypisać należy przede wszystkim silnemu zahamowaniu przyływu kapitału z centrów finansowych świata do krajów ubogich w kapitał. Otóż wychodząc z tego założenia, niektóre amerykańskie sfery finansowe zastanawiają się nad możliwością przezwyciężenia światowego kryzysu gospodarczego przez wznowione udzielanie zagranicy kredytów. Ze względu na zaznaczającą się ostatnio na giełdach amerykańskich poprawę kursów pożyczek zagranicznych projekt ten posiada wszelkie szanse powodzenia.

W tym celu właśnie ma być powołana do życia wspomniana nowa międzynarodowa in-

CZYTAJ PILNIE I UWAZNIE WIEK NOWY

fantastyczny, jest oparty na przesłankach zupełnie słusznych i logicznych. Faktem jest bowiem, że gdy jedno kraje, jak Francja, duszą się od nadmiaru kapitału, drugie odczuwają wielki brak pieniądza i są zmuszone do ograniczenia swego spożycia.

Dla nas w całej tej sprawie, w razie jej pomyślnego zrealizowania, jest najciekawszym, czy powstać mający trust będzie pamiętać o Polsce.

Może ŁASKAWY LOS PODA CI RĘKĘ!

W przyszłości podatek miejski będzie prawdopodobnie zryczałtowany i rozłożony równomiernie na ruch samochodowy i kolejowy.

Listy z Italji.

(Od naszego korespondenta)

Medjolan, w listopadzie.

Przyzwyczajaliśmy się do tego od lat wielu, że listy z Italji są nie tylko słoneczne, zwykłe wesole, ale służą i do tego, aby w czytającym wzbudzić nieco zazdrości, że ten, lub ów chadza sobie teraz tam po słońcu, popija dobre wino i śmieje się z nas. Potem, pisało się zawsze, a prawie często, że np. Wenecja jest w każdej porze roku endowna, że zachodni słońca z Monte Pincio w Rzymie, z widokiem na bazylikę św. Piotra nigdy zapomnieć nie będzie można itp. piękne rzeczy.

Takich listów ja wam pisać nie będę, mili czytelnicy. Uważam bowiem, że opisywanie np. placu Sw. Marka w Wenecji, albo galerji obrazów Florencji, bronzów w muzeum neapolitańskim, jednym słowem tych wszystkich endownych rzeczy komuś, kto tego na własne oczy nie oglądał — pożytku wielkiego nie przynosi! Ponieważ siedzę tutaj z górą lat dziesięć, więc wam słońca i wina również posyłać nie będę, raz dlatego, że zdołałem się do tego przyzwyczaić, a potem uważam, że w Polsce także jest często

Mobilizacja Małej Ententy

na wypadek ogłoszenia Węgier królestwem.

Państwa Małej Ententy, zaniepokojone uporezywami pogłoskami o restauracji Habsburgów na Węgrzech w związku z dojściem do pełnoletności arcyksięcia Ottona, miały, jak twierdzą w genewskich kołach politycznych, zawrzeć układ o niedopuszczeniu Habsburgów do tronu węgierskiego.

Na proklamację arcyksięcia Ottona królem Węgier Czechosłowacja, Rumunja i Jugosławia odpowiedzą hermetycznym zamknięciem granic węgierskich i zaapelują w myśl art. 13 paktu Ligi Narodów do Rady Ligi. — Państwa Małej Ententy są przeświadczone, że zarządzenia te wystarczą do uniemożliwienia powrotu Habsburgów. Węgry będą mu-

siały weiağu trzech miesięcy kapitulować i prosić o pośrednictwo Radę Ligi Narodów.

Gdyby jednak środki te nie wystarczyły, kraje Małej Ententy ogłoszą mobilizację i przedsięwzją akcję wojenną w myśl artykułu 7 paktu Ligi. O postanowieniu tem Mała Ententa ma zawiadomić sekretarjat Ligi, oraz Anglję, Francję i Stolicę Apostolską.

Przedstawiciele Małej Ententy przypuszczają, że Watykan wywrze tak na cesarzową Zytę, jak i na arcyksięcia Ottona wpływ w kierunku zaniechania przez nich projektów restauracyjnych.

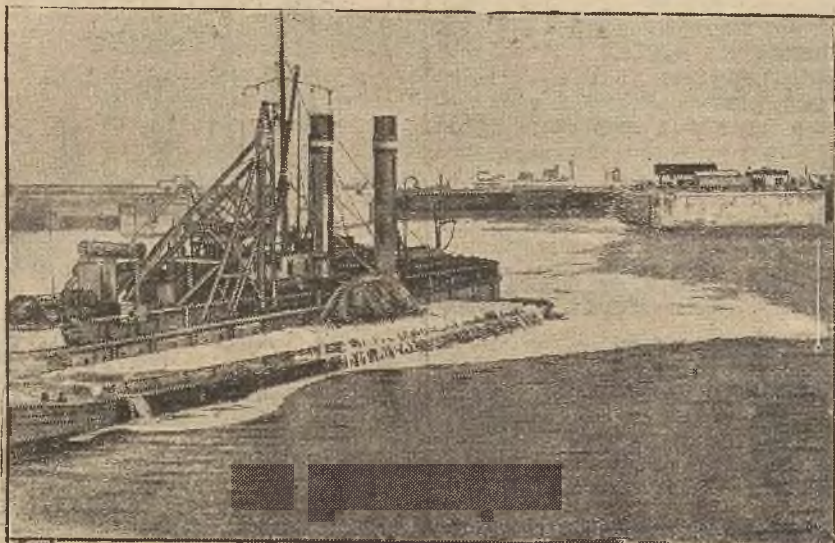
Koleje w walce konkurencyjnej z autobusami.

Zapowiedź zmian w poborze podatku miejskiego od przewozu kolejowego

Ruch autobusowy staje się dla kolei coraz poważniejszym konkurentem zarówno w zakresie przewozu pasażerów, jak i przewo-

zów towarów, i to nawet przewozu dalekobieżnego. Wielkiem ułatwieniem dla przewozu towarów autobusami jest różnicowa taryfa ko-

Otwarcie największej śluzy świata.



(xy) W Amsterdamskim przedporcie Ymuiden dokonano niedawno otwarcia nowej północnomorskiej śluzy, posiadającej długość 400 m., szerokość 50 m. i głębokość

15 m. Jest to największa śluza świata.

Rycina nasza przedstawia wjazd do nowej śluzy w Ymuiden.

cudowna jesień i wina dobrego można się również napić. Ażeśmy nie mieli dożów, którzy sprowadzali marmury z całego świata i stawiali pałace oraz całego szeregu artystów Renesansu — nie wasza wina! Mielśmy zato wielkich wodzów, którzy walili Azję po łbie i bronili resztę Europy przed pół-księżycem i innymi takimi przyjemnościami, a to także niebyle co!

Obecna Italja, szczególnie ta najnowsza

Mussoliniego, przestała interesować świat tylko pięknem natury i arcydziełami sztuki, krótko mówiąc: turystycznie. Przedstawia ona obecnie dla cudzoziemców i dla nas, Polaków, państwo, któremu trzeba przyjrzeć się zbliska, dokładnie. — Przebywającemu tutaj szereg lat Polakowi przedstawia się Italja nieco inaczej, jak zwykliśmy dotychczas oglądać ją pobieżnie, poświęcając kilka tygodni nad morzem, lub jadąc z miasta do



miasta, lub nawet czytając telegramy „właśne“, wędrując często via Paryż, lub Berlin. Najciekawsze są ostatnie czasy, powiedzmy ściśle, ostatni rok, szczególnie dla tego, kto ma możność czytać tutejszą prasę i jej najpotężniejszego przedstawiciela medjolańskiego „Corriere della Sera“. — Są tam bowiem rzeczy, które nie tylko mogą, ale powinny zainteresować polskie społeczeństwo, bo sprawy, dotyczące najżywniejszych interesów naszej Ojczyzny!

Spotyka się w tym wspaniale redagowanym dzienniku bardzo często listy z Polski pt. „Corriere polacco“, jak właśnie przed chwilą zobaczyłem, tym razem o Wilnie, Ostrej Bramie, Uniwersytecie wileńskim, jak niedawno o Krakowie, albo bardzo wesoły, ale ogromnie niesympatyczny list o „Warszawce“, jej zamiłowaniu do zabaw, jedzenia i — picia! Ale nie to jest tak interesującym dla nas, bo te rzeczy my sami znamy i nie o tem w następnych listach będę pisał. — Rzym w czasach ostatnich zaczął odgrywać wielką rolę w polityce międzynarodowej, większą aniżeli nam się to wydaje i na pierwszej, głównej i polityce zagranicznej przede wszystkim poświęconej stronie „Corriere della Sera“ pojawiają się artykuły, w których bardzo często mowa o Polsce. O tych to właśnie artykułach i z nimi związanymi sprawach najnowszej polityki faszystowskiej Italji postaram się w następnych listach pi-

WITOLD DEMIAŃCZUK.

10

Walki polsko-ukraińskie 1918—1919.

na podstawie źródeł ukraińskich.

(Ciąg dalszy.)

Atak rozpoczął się punktualnie o godz. 5 rano 11 stycznia wśród gęstej mgły i zrobił dość duże postępy zdobywając Łapajówkę, Skniłów i Bodnarówkę, natomiast grupa gen. Sikorskiego, po ciężkich stratach (przeszło 100 zabitych, przeważnie warszawiaków) zdobyła na Ukraincach Bartatów. Gen. Zieliński zdobył Kiernicę, Artyszczów i Czerlany a następnie Lubień wielki i mały. Obie ofensywy: polska i ukraińska, skończyły się 13. stycznia bez realnego rezultatu, stanowiska jednak Ukraińców były silniejsze a na niektórych odcinkach nawet groźne dla Polaków. Powtarzane jeszcze kilkakrotnie, nie przyniosły żadnych korzyści a tylko straty w ludziach, to też Dowództwo armji ukr. postanowiło zaniechać zdobywania Lwowa szturmem, zmusić natomiast załogę jego do poddania się głodem. Po naradzie w N. Komendzie w Chodorowie, w obecności gen. Pawlenki, Myszkwowskiego, Kurmanowicza, Kosaka i Huzara, postanowiono sforsować linję kolejową Lwów—Przemysł w rejonie Gródek—Sądowa Wisznia. Komendę m. Lwowa na razie rozwiązano, a Dr. Szuchewicz objął komendę IV brygady po pułk. Didiuńku. Do Lwowa przybył dopiero 17. lipca jako parlamentarz N. Komendy, wraz z kapt. Huzarem i Łuckim w celu wyjednania zawieszenia broni, zawarcia przymierza i umożliwienia armji ukraińskiej przejścia za Zbrucz.

Nareszcie dnia 13. lutego minister wojny Witowski zrezygnował ze stanowiska swego, które objął po nim b. pułk. armji austr. Kurmanowicz. Poprzedzała go aureola zwycięzcy, gdyż w walce dnia 13. stycznia udało mu się odbić Żółkiew, zajęta przez gen. Romera dnia 8. stycznia, przyczem w ręce ukraińskie dostały się tabory polskie, rozmieszczone w mieście. Powołanie Kurmanowicza przyjęte zostało w szeregach armji bardzo przychylnie, tembardziej, że wiadzano, iż on ma objąć również stanowisko szefa sztabu generalnego po pułk. Myszkwowskim (Myszkwowski wstąpił następnie do armji Petlury i zginął z rąk bolszewików), twierdzono również, że ma on już przygotowany plan zajęcia Lwowa. Rzeczywiście pułk. Kurmanowicz objął wkrótce także stanowisko szefa sztabu generalnego i natychmiast przystąpił do dalszej organizacji armji, mianowicie sformowania dotychczasowych brygad w korpusy. I tak: z brygad, rozlokowanych w rejonie Sokal—Żółkiew po Kulików, utworzono I. Galic. Korpus, pod komendą at. Mykytki. Szef sztabu at. Wurmbrand. Komenda korpusu mieściła się w Kamionce str. Punkty oporu w Sokalu, Krystynopolu, Chlewczanach, Butyninie, Turynce i Żółkwi. Korpus ten składał się z IX (belzkiej) brygady Szaszkiewicz (odcinek północny) po Turynkę w Mostach w.) i liczył 18 bataljonów, 144 karab. masz. i 36 dział. Z X (janowskiej) brygady Doluda (dalej na południe od Pily po Kulików) w Żółkwi. Liczył 10 bataljonów, 190 karab. masz. i 24 dział. Brygady miały kolumny amunicyjne, prowiantowe, sanitarne i eskadry lotnicze.*

II. Galic. Korpus utworzono z czterech brygad, okalających Lwów. Komendant pułk. Miron Tarnawski (uciełk w tym czasie z polskiego obozu jeńców w Debiu i przez Węgry przedostał się do Stanisławowa). Szef sztabu, pułk. artylerji Lajos Papp de Janosi. Komenda w Bóbrce. Liczył on około 12.000 bagnetów. Składał się z IV brygady (złoczowskiej)

Dra Szuchewicza w Krasnem, a front jej przechodził od Kulikowa po szosę Winniki—Złoczów (8 batal., 70 karab. masz., 16 dział). — X (kołomyjskiej) brygady Tinkla w Kurowicach, z frontem dalej po Nawarję—Dobrzany (10 batal., 90 karab. masz., 32 dział). VI (stryjskiej) brygady Bisana z dowództwem w Szczercu, a frontem aż po Wereszycę (6 bat., 50 karab. masz., 32 dział). Brygada U. S. S.

III. Galic. Korpus pod komendą gen. Gembaczewa w Stryju. Szef sztabu kap. Doleżał. (około 19.500 ludzi). Front szedł od Wereszycy i przechodził pod Przemysł, a następnie zaginał się aż po Chyrów. Należały tu: brygada Hofmana z siedzibą w Rudkach a frontem od Wereszycy aż na południowy zachód od Sądowej Wiszni (7 batal., 60 karab. masz., 16 dział). Brygada Szepela, wzdłuż rzeki Wiar (8 batal., 70 karab. masz., 23 dział). Brygada Petryka z oddziałem Maciejowicza w Samborze z frontem od Wiaru, poniżej Chyrowa (9 batal., 74 karab. masz., 17 dział). Brygada górską at. Czarskiego, dalej aż po Łupków, na granicy czecho-słowackiej (4 batal., 48 karab. masz., 4 działa).*) Za staraniem Kurmanowicza sprowadzono z Wiednia wyższych oficerów sztabowych (Szamanek, Loner, Cerie, Stuckheil, Lobkovitz, Zimmerman), którzy objeli wyższe komendy w armji ukraińskiej.

Uporczywe trzymanie się Ukraińców pod Lwowem, jak również zwycięzkie ich potyczki na innych odcinkach zaciekały trzymające się dotychczas w rezerwie państwa koalicyjne, to też w drugiej połowie stycznia 1919 r. wysłały one na galic. teren bojowy przedstawicieli swoich, a to: Francja gen. Berthelemy, Anglja gen. Carton de Viart i pułk. Smitha, z Włoch ppułk. Goggini i majora Stabile, Stany Zjednoczone prof. Roberta H. Lorda.

*) Daty te znane są z Dziennika Tajnego Naczelnej Komendy ukraińskiej z 17. IV. 1919 Nr. 27. więc w poprzednich miesiącach siły ukraińskie musiały być liczniejsze. (C. d. n.).

*) Witold Hupert, em. ppułk. Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołwnia 1919.

Komendant posterunku zastrzelił bandytę.

(d.) Dnia wczorajszego starszy posterunkowy Mazurek, komendant posterunku policyjnego w Potyliczu koło Rawy Ruskiej użył broni palnej przeciw wielokrotnie karannemu bandycie Stefanowi Jakimcowi z Niv z wynikiem śmiertelnym. St. post. Mazurek, będąc w służbie, przybył do szynku Samuela Hilferdinga w Potyliczu, gdzie natknął się na Jakimca, który spozitzeglszy star. post. Mazurka, oddał do niego trzy strzały rewolwerowe, które jednak chybiły. Wówczas Mazurek w obronie własnej strzelił do napastnika ze swego karabinu i położył go trupem na miejscu.

Zamaskowani bandyci.

(d.) Lwowski Urząd śledczy zawiadomił, że ubiegłej nocy wtargnęło trzech zamaskowanych osobników do mieszkania Tekli Stachura w Potomyji. pow. Strzyżów. Po steroryzowaniu domowników zrabowali oni 50 złotych i dolara, oraz środki spożywcze, łącznej wartości 120 złotych, poczem zbiegli. Za bandytami zarządzono pościg.



OMEGA

ZEGAREK

na całe życie. 5861

Dalsze aresztowania w sprawie napadu na ambulans pocztowy koło Bóbrki.

(d.) Dnia wczorajszego popołudnia funkcjonariusze policyjni Wydziału śledczego aresztowali Władysława Popiela, liczącego 23 lat, ucznia Państwowej Szkoły Przemysłowej, zamieszkałego przy ul. Tureckiej l. 2, jako podejrzanego o należenie do U. O. W. Na polecenie sędziego śledczego przytrzymał go wczoraj również Andrzej Tkacz, liczący 18 lat, uczeń ślusarski, zamieszkały przy ulicy Ormiańskiej l. 30. Aresztowania te pozostają w łączności z dochodzeniami o napad rabunkowy na ambulans pocztowy koło Bóbrki.

Wyrok na szajkę złodziejską.

(KD) W procesie przeciw szajce złodziejsko-paserskiej, zapadł wczoraj wyrok. Skazani zostali Józef Stammeisel na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Edward Winiarz na 2 lata, Wład. Zieliński na 1 i pół roku, Samuel

Wkrótce niebawem atrakcja w APOLLO Film polski wytw. „Paramountu”. 100% polskiej obsady: W gł. roli: uroczą lwowianka Janina ROMANÓWNA.

Reżyser
RYSZARD
ORDYŃSKI

„GŁOS SERCA”

100% dźwiękowo-
śpiewny. Wzrusza-
jąca treść. 5949

Zuckerkandel na 6 miesięcy. Lipa Schwarzwald na 1 rok, Wład. Huńka, Marja Cybulska i Stefania Muszyńska dostali po 3 mie-

siące. Zofja Rubacka 2 miesiące.

Dmytra Durbaka, Jana Prystajkę i Adama Moszumańskiego uniewinniono.

Sensacyjne aresztowanie na granicy spowodował transport winogron z Rumunii. Oszustwa w Śniatynie zastępcy lwowskiej firmy „Pronta”.

(d.) Od kilku dni lwowski Wydział śledczy zajmował się oszustwem, którego się dopuszczał od dłuższego czasu niejaki Ludwik Reek, liczący 28 lat, który był zastępcą w Śniatynie lwowskiej firmy spedycyjnej „Pronta”.

Na oszustwo to naprowadził Wydział śledczy Emil Schapira, właściciel hurtownego składu owoców południowych we Lwowie, posiadający sklep przy ul. Kazimierzowskiej l. 8. Na podstawie zezwolenia, otrzymanego ze strony Min. Przemysłu i handlu sprowadził on z Rumunii do Lwowa 35.000 kg. winogron, a do przeprowadzenia formalności celnych upoważnił on tutejszą firmę spedycyjną „Pronta”, która tę czynność przekazała swemu śniatyńskiemu zastępcy Ludwikowi Reekowi.

Gdy Schapira wyczerpał kontyngent pierwszy, zamierzał czynić starania o przyznanie mu następnego kontyngentu. Wówczas Reek zaferował mu dostawę na każdą ilość, zaznaczając, że posiada wpływ w Min. i pozwolenie uzyska. Schapira sądził, że Reek uzyska dla niego zezwolenie w drodze legalnej i że oferował mu swe usługi, aby w donoszącym uzyskać stałego klienta, to też zgodził się na propozycję Reeka, który

dostawił mu niebawem 30.000 kg. winogron z Rumunii.

Gdy przed kilku dniami Schapira powracał z Rumunii, wstąpił do Śniatyna, aby obliczyć się z Rekiem, który zażądał od Schapiry 2.700 złotych za ową dostawę, chociaż opłata celną od 10.000 kg. winogron wynosi zaledwie 120 zł. Schapira nie chciał mu wypłacić 2.700 zł. Reek jednak potrafił sobie powyższą kwotę z pieniędzy Schapiry, a nad to zażądał od Schapiry 1.800 zł, którą to kwotę rzekomo miał wydać w Warszawie za o trzymane zezwolenia na przewóz.

Wydział śledczy wydelegował do Śniaty na swego funkcjonariusza p. Fica, który przeprowadził w mieszkaniu Reeka szczegółową rewizję. Przyniosła ona obfity materiał obciążający Reeka w wysokim stopniu. Okazuje się, że Reek dla wielu firm dostarczał winogron, a firmy te prowadziły tym towarem handel łańcuskowy, a także trudnił się masowo wyrabianiem przepustek granicznych dla osób, wybierających się do Rumunii, przeczem wykorzystuje swe stosunki na miejscowym terenie.

Toteż p. Fic na miejscu aresztował Reeka i wczoraj rano odstawił do go Wydziału śledczego, skąd Reek oddany został do więzienia sądowego.

Z SALI SĄDOWEJ.

Zabójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek?

Wobec nierozwiązanej zagadki, oskarżonego uniewinniono.

(K. O.) We wsi Dziębuckach w dniu 19 listopada br. pomiędzy podleśniczym Tomaszem Łabą a Piotrem Kowalskim powstała sprzeczka, w toku której Łaba chwycił za strzelbę i skierował luźną do Kowalskiego, Chcąc udaremnić strzał Kowalski odebrał strzelbę Łabie, który znów dobył rewolweru. Kowalski ponownie rzucił się na Łabę i chwycił za luźną jego rewolweru. Nagle padł strzał rewolwerowy i ugodził Kowalskiego w brzuch. Rana ta wywołała u Kowalskiego zapalenie otrzewnej, będące następstwem przedziurawienia jelit w dwóch miejscach.

Po tygodniu Kowalski zmarł.

Podleśniczego Łabę obwinia prokuratura o zbrodnię zabójstwa.

Wczoraj stanął on przed tut. Trybunałem karnym.

Wypart się winy, broniąc się tem, że rewolweru wcale nie wyjmował, a prawdopodobnie niezniżył to sam denat w chwili, gdy oskarżonego powalił na ziemię oraz, że sam denat, będąc w wielkiem zdenerwowaniu w toku szamotaniny się ów nieszczęśliwy strzał spowodował.

Wyniki rozprawy nie odparły powyższej obrony oskarżonego. Zagadki tragicznego strzału nie dało się rozwiązać.

Trybunał wydał wyrok uniewinniający oskarżonego Łabę z braku dowodów jego winy.

Przewodniczył nadr. Kosikowski. Oskarżał prok. Pauli, bronił adw. dr. R. Aleksandrowicz.

Epilog rabunku na Gródeckiem.

Reiter i Szmagała skazani.

(KD) Prowadzona wczoraj na nowo rozprawa przeciw apaszom Reiterowi i Szmagałemu, którzy w nocy z 5. na 6. sierpnia br. pod apteką Łazowskiego zrabowali konduktorowi Tołubiakowi 2.250 zł. — wzbudziła ogromne zainteresowanie publiczności.

Oskarżeni Reiter i Szmagała bronili się, jak poprzednio. Mianowicie Reiter utrzymywał, że w krytycznym dniu pił od rana i nie wie, co się z nim w nocy działo. Szmagała natomiast utrzymywał, jakoby w żadnym ra-

bunku udziału nie brał, a odmienne zeznania złożone na policji tłumaczył wykretnie, twierdząc, że 200 zł. od Reitera pożyczyl sobie z pieniędzy, jakie Reiter wygrał w karty, a nie jak mówił pierwotnie, dostał je z współudziałem w rabunku.

Poszkodowany konduktor Tołubiak zeznał to samo, co na poprzedniej rozprawie, stwierdzając kategorycznie, że napastnikami byli obaj oskarżeni.

Następnie przesłuchano szynkarza p. Her-

mana Parnesa (ul. Gródecka 116), który po-
dał, że krytycznego wieczoru około godz.
9-tej przyszedł do niego do szynku Reiter i
Szmagała i kazali sobie podać dwa małe
piwa. Konduktor Tołubiak zjawił się później.
Szmagała przeniósł się do drugiego pokoju,

był banknot 500 zł. Świadek nie miał tyle go-
tówki, by móc zmienić 500 zł. Wówczas Tołu-
biak dał banknot 100-złotowy z którego świa-
dek wydał mu resztę. Słyszając od gości, że
Reiter jest znanym złodziejem, ostrzegł świadek
Tołubiaka oraz za pośrednictwem posterun-
kowego nakłaniał go, by taksówką odjechał
do domu. Później przez okno zauważył świa-
dek, jak Tołubiak z Reiterem stali na ulicy,
a kilka kroków od nich znajdował się Szmaga-
ła.

Świadek stwierdza, że Tołubiak i Reiter
byli tylko trochę zabawieni, ale nie zataczali
się, zachowując pełną świadomość.

Dalej przesłuchano świadka Jana Plane-
te, który nie powiedział niczego ciekawego.

Następni świadkowie kapral Stanisław
Maławski i Stefan Baczun, utrzymywali, że
w dniu 5. sierpnia br. popołudniu w mleczar-
ni Ruffa przy ul. Janowskiej, wypili z Rei-
terem i jego stryjem po kilka flaszek piwa.

Leontynę Kochan, która wikłając się w
zeznaniach twierdziła, jakoby krytycznej
nocy odwiozła kompletnie zalanego Reitera
do siebie — oddano policji pod zarzutem fał-
szywych zeznań. Świadkowi Marjanowi Kry-
łowskiemu, który również starał się bronić
Reitera, przypomniał prokurator, że Kry-
łowski przed dwoma laty odpowiadał za ra-
bunek.

Po zamknięciu postępowania dowodowe-
go i końcowych wywodach stron przysięgli
potwierdzili winę obu oskarżonych w kierun-
ku zbrodni rabunku.

Trybunał skazał Reitera na 4 lata cięż-
kiego więzienia, a Szmagała na 2 lata.



AKADEMICKA 18.

5857

a Tołubiak siedział razem przy stoliku z Rei-
terem i Planetą. Wypili po 4 bomby piwa.

Około godz. 11-tej w nocy świadek zażądał
od nich zapłaty za cechę. Tołubiak wyjął
z tylnej kieszeni swój portfel z którego do-

Poseł ziemi stryjskiej.



DR. B. WOJCIECHOWSKI,
wybrany posłem w okręgu stryjskim
z listy Nr. 1.

członkowie tejże Komisji, wybrani z Iona
Tymcz. Rady Miejskie miasta Lwowa głoso-
wali wbrew pouczeniu prawnemu przewodni-
czącego tejże Komisji za odroczeniem obrad
tejże Komisji i za przystąpieniem do badania
ważności kart głosowania, których ważność
została poprzednio przez Komisję Obwodową
stwierdzona i czy raczy Pan Prezydent
stwierdzić, że nie aprobeuje powyższego sta-
nowiska członków komisji, wybranych z Io-
na Rady miejskiej?*

Interpelację tę poprzedził mówca przemó-
wieniem o charakterze wybitnie agitacyj-
nym.

Prez. Brzozowski wyraził zdziwienie, że
dr. Rosenkranz ośmielił się kwestjonować su-
miennosc radnych, będących członkami ko-
misji i oświadczył, że zażalenia takie należy
kierować na inne kompetentne forum.

Następnie w myśl wniosku komisji-matki
zreferowanego przez posła. Jaworską wydele-
gowano do zarządu miejskich kursów gospo-
darstwa domowego: rr. Kelles-Krausowa, dr.
Chelińska i posł. Jaworską. — W myśl refe-
ratu r. Kwiatkowskiego do Rady nadzorczej
kamieniołomów w Miękinii wydelegowano
prze . Brozowskiego oraz rr. inż. Matzkego
Biernackiego i dr. Brzeskiego.

Powzięto kilka uchwał drugich.

Dalej r. Süsser referował sprawę dodatku
komunalnego do państwowego podatku grun-
towego. Uchwalono dla Lwowa pozostawić
dotychczasową stawkę 135 proc., a dla świeżo
przyłączonych gmin podmiejskich tylko 50
poer. dodatku komunalnego z uwagi na to,
by na początek nie obciążać ich zbyt.

W myśl referatu r. Liebhardta ustano-
wiono 14 stypendjów dla dzieci urzędników
miejskich (5 stypendjów po 150 zł. dla mło-
dzieży szkół powszechnych, a 9 stypendjów
po 250 zł. dla młodzieży szkół średnich).

Następnie zgodnie z wnioskiem r. prof.
Kuczyńskiego postanowiono ubezpieczyć na
100.000 zł. kartony Grotzgera i obraz Cheł-
mońskiego, które mają być wysłane na wy-
stawę polską do Paryża. R. Kuczyński żądał
podwyższenia tej stawki, jako zbyt niskiej.
Wiceprez. Kubala zauważył, że gwarancje
moralne komitetu wystawowego na czele któ-
rego stoi prof. Treter — są ważniejsze i bu-
dzą pełne zaufanie.

Na tem zakończono obrady jawne.

Z Rady miejskiej.

Rządy komisaryczne nie pozostawiły deficytu. -- Echa wyborów do
Sejmu. -- Nowe uchwały.

(K. D.) Wczorajsze posiedzenie Rady od-
było się przy znacznym komplecie członków
i miało przebieg stosunkowo spokojny. Clawi-
towie bowiem podnieśli, wywołane na la-
wach rządzącej większości interpelację dra
Rosenkranza w sprawie stanowiska niektó-
rych radnych zasiadających w okr. komisji
wyborczej przy ustalaniu wyników wyborów
sejmowych i rozdzielaniu mandatów — minęło
rychło i nie przybrało charakteru burzy.

Na wstępie posiedzenia prez. Brzozowski
złożył następujące oświadczenie:

Sprawozdania prasowe z mego przemó-
wienia z Rady miejskiej przedstawiły stan
finansów gminy naszej w ten sposób, jakoby
poprzedni zarząd komisaryczny miasta pozos-
tawił po sobie za rok 1929-30 „deficyt w kwocie
2 miliony złotych, niemający żadnego pokrycia
w budżecie“.

Komisja rewizyjna sekcji finansowej
przy rewizji zamknęła rachunkowych za rok
1929-30 natknęła się na kredyty z r. 1929-30
przeniesione buchalteryjnie na rachunek de-
pozytów w kwocie 1.520.160 zł., bez gotówkowe-
go pokrycia, które to kredyty w budżecie na
rok 1930-31 nie są preliniowane.

Wobec tego dla wyjaśnienia nieporozu-
mienia stwierdzam, że

1) Komisaryczny zarząd miasta nie pozos-
tawił po sobie żadnego przekroczenia budżet-
owego. Przeciwnie projekt zamknięcia ka-
sowego wykazał, że w uchwalonych wydat-
kach za rok 1929-30 oszczędzono 2.520.505'60 zł.

2) Interpelacja mylna mego poprzednie-
go przedstawienia pochodzi stąd, że osobny
wykaz zamknięcia kasowego podaje na dzień
30 marca 1930 buchalterycznie niedobór ka-
sowy na 1.940.434'37 zł. bez uwidocznienia, że
z kwoty tej nie wydano 1.520.160 zł. wyszcze-
gólnioną przez Komisję rewizyjną.

Zaznaczam tu, że zarząd komisaryczny
na propozycję Izby obrachunkowej, postano-
wił przenieść rachunkowo z wydanej wyżej
oszczędności 2.520.505'60 zł. zwyczajem od
dawnych lat praktykowanym tę właśnie kwotę
1.520.160 zł. do tak zwanego „depozytu“ i

wykonać te roboty oraz wydatki w ciągu ro-
ku budżetowego 1930-31.

Na pokrycie tej kwoty miały służyć zale-
głości podatkowe, które w dniu 31 marca 1930
wynosiły kwotę 4.301.166 zł., zatem prawie
trzykrotnie pokrywały sumę, przeznaczoną
do przeniesienia do depozytu. Zaległości tych
mimo, że przedstawiają prawną należytość
gminy nie wstawiono po stronie dochodów w
budżecie na rok 1930-31 choćby z tego tylko
powodu, że w chwili układania i uchwalania
budżetu nie była jeszcze ich wysokość znana.
Natomiast przeniesionej rachunkowo do de-
pozytu sumy 1.520.160 zł. zarząd komisarycz-
ny nie wydał, mając zamiar postawić odpo-
wiedni wniosek Radzie przybocznej.

W międzyczasie Rada przyboczna została
rozwiązana i nie mogła powziąć takiej u-
chwały.

Z zestawienia wymienianych już kilka-
krotnie kwot tj. buchalterycznego niedoboru z
dnia 31 marca 1930 r. 1.940.434'37 zł. i niewyda-
nych przez zarząd komisaryczny 1.520.160 zł.
okazuje się, że w dniu 31 marca 1930 faktycz-
ny niedobór gotówkowy wynosił 420.474'37 zł.
i został pokryty chwilowo z innych zapasów
gotówkowych, z tem, że definitywne pokry-
cie nastąpi z zaległości podatkowych, po ich
zainkasowaniu przez Magistrat.

Ponieważ taką kwotę z zaległości w ciągu
roku bieżącego już zainkasowano — stwier-
dzam, że ten deficyt gotówkowy z 31 marca
1930 już nie istnieje.

To wyjaśnienie uważam za swój obowią-
zek podać do wiadomości Rady miejskiej z
tem, że zamierzam część wydatków z t. zw.
„depozytu“ — zdaniem mojem niezbędnych —
przedłożyć Radzie miejskiej w najbliższym
czasie w budżecie dodatkowym do zatwier-
dzenia.

Zanim przystąpiono do porządku dzien-
nego zapisał się do głosu r. dr. Rosenkranz i w
imieniu klubu nar.-żyd. zgłosił następującą
interpelację:

„Czy wiadomo JWP. Pezydentowi, że na
posiedzeniu Komisji Okręgowej dla miasta
Lwowa w dniu 17 listopada 1930 niektórzy

**Popieraj wytwórczość
krajową.**

Z KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa. (PAT) Komitet morski przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, ukończył w dniu wczorajszym swoje prace.

Przyjęto 11 głosami przeciwko 3, w tej liczbie i francuskim, wniosek lorda Cecila, według którego każda z układających się stron zobowiązuje się ograniczyć do pewnej określonej wysokości swoje roczne wydatki na utrzymanie, kupno i fabrykację sprzętu wojennego, przeznaczonego dla marynarki.

Prócz delegata francuskiego, Massighego, wypowiedzieli się przeciw propozycji delegata brytyjskiego również przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Gibson, oraz delegat japoński Sato.

Przedstawiciel Włoch wyraził w zasadzie zgodę na wniosek angielski.

STULECIE ŚMIERCI A. ŚNIADECKIEGO.

Warszawa. (PAT.) W dniu 21 bm. przypada rocznica śmierci jednego z największych polskich matematyków i astronomów. Działalność jego naukowa przypada na czasy największego upadku politycznego i rozprężenia moralnego w Polsce. Życie zeszło mu na sumiennych i długoletnich studiach, do których stale powracał w czasie swej pracy pedagogicznej na Uniwersytecie krakowskim. Powołany w r. 1807 na rektora Uniwersytetu wileńskiego, pracuje wraz z Jędrzejem Śniadeckim i innymi, dzięki którym Wszechnica Wileńska wysunęła się na czoło jako ognisko kulturalne, które podnosiło godność ducha narodowego w Polsce. Pod koniec życia zamieszkał na state w Jaszunach pod Wilnem, gdzie śmierć położyła kres jego pełnej wydajności pracy w dniu 21 listopada.

Ku uczczeniu pamięci jego zasłużonego imienia, radiostacja wileńska nada odczyt prof. Władysława Dzięwulskiego pt. „Jan Śniadecki”, który będzie transmitowany na wszystkie stacje polskie w dniu 21 bm. o godzinie 17.15.

NABOŻEŃSTWA DZIEKCZYNNNE.

Warszawa. (j. — telef.). W dniu dzisiejszym odbędą się w Warszawie nabożeństwa dziękczynne w pięciu kościołach z powodu zwycięstwa listy marsz. Piłsudskiego do Sejmu.

NOWY POSEŁ WĘGIERSKI.

Warszawa. (PAT.). Dnia 20 bm. przyjechał do Warszawy nowomianowany poseł węgierski, dr. Piotr Matuska z małżonką.

SKRUCHA BUCCHARINA.

Moskwa. (PAT.). Ogłoszono oświadczenie Bucharina, w którym uznaje on swe błędy ideowe i wyraża skruchę z powodu swej przy należności do tak zwanego prawego odchylenia.

MILJONOWE STRATY SPOWODOWANE BURZA.

Gdańsk. (PAT.). Straty spowodowane ostatnią burzą, jaka panowała w tych dniach na Bałtyku, sięgają wedle obliczeń tutejszych urzędów wysokości przeszło 1.000.000 zł. — Największe straty przypadają na port w Gdyni.

ARESZTOWANIE LEKARZA.

Katowice. (PAT.). Z Nysy na Śląsku Opolskim pisma niemieckie donoszą, że w Paczkowie popełnionych na szkodę miejscowej Kasy chorych, lekarza dra Gottschalka i jego małżonkę.

KONGRES TANECZNY.

Nowy Jork. (PAT.). Liga tancerzy koncertowych w N. Jorku zwołuje na wiosnę 1931 r. kongres taneczny, mający być przygotowaniem do światowej wystawy w Chicago. Zapowiedziany jest wielki program taneczny z udziałem wszystkich wybitnych tancerek i tancerzy świata, zwłaszcza w zakresie sztuki nowoczesnej.

Atak na Traktat Wersalski.

Mowa ministra Curtiusa.

Berlin, 20. listopada (PAT). Rada związkowa odbyła wczoraj końcowe posiedzenie plenarne, w którym m. in. wzięli udział kanclerz Rzeszy oraz ministrowie Curtius, Dietrich i Groener.

W przemówieniu, które wygłosił minister Curtius, podkreślił on związek istniejący między programem reform gospodarczo-finansowych, a zadaniami polityki zagranicznej.

Nawiązując do ostatnich oświadczeń francuskiego premiera, Tardieu, omówił Curtius problemy rozbrojenia i rewizji. Rząd francuski — owiadczył minister — wskazuje na to, zdaje się, oświadczenie Tardieu, odmawia Niemcom traktatowo zagwarantowanych praw. Minister Curtius powołuje się na odnośne postanowienie traktatu wersalskiego w sprawie rozbrojenia Niemiec, w którym wyraźnie jakoby podkreślono, że celem rozbrojenia Niemiec jest przeprowadzenie powszechnego rozbrojenia.

Również w protokole końcowym paktu lokarnieńskiego mocarstwa wyraziły swoje przekonanie, że fakt, iż umowy tam zawarte, przez utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa Europy będą najistotniejszym środkiem, oznacza, że po spełnieniu przez Niemcy ich zobowiązań, nastąpić musi powszechne rozbrojenie. Minister powołuje się na art. 8 paktu Ligi, zobowiązujący członków Ligi Narodów do przeprowadzenia rozbrojenia.

To stanowisko podzielał zawsze przedstawiciel Francji w Genewie. Nie mogę przypuścić — mówił minister, — aby premejr fran-

cuski w ostatniej chwili, kiedy zagadnienie rozbrojenia domaga się ostatecznego rozwiązania, chciał popierać tezy, które wzruszałyby podstawami rokowań ostatnich lat dzieściu.

Francuski minister spraw zagranicznych Briand mówił o dobrych i złych częściach składowych Traktatu Wersalskiego. Istnieją w tym traktacie złe części, które nie mogą pozostać trwałe prawem w Europie, o ile nasz kontynent chce żyć w spokoju i bezpieczeństwie.

To jest przekonanie nie tylko całego narodu niemieckiego, lecz jest również niezawodną prawdą. Przyznając słuszność tezie premiera Tardieu, że Traktat Wersalski nie był przyczyną wojennych strat, uważam jednak, że środki przewidziane w Traktacie do usunięcia skutków wojny, są złe.

Czyż nie jest już oddawana dla całego świata notorycznym faktem, że naród niemiecki uważa, że jest dla niego rzeczą niemożliwą pogodzić się prosto z obecnym stanem spraw, zwłaszcza na Wschodzie? Premier Tardieu myli się, sądząc, że Niemcy lekkomyślnie wysunęły idee rewizji, popełnia on jednak jeszcze cięższy błąd jako mąż stanu, wyrażając pogląd, że już samo wysunięcie pewnych kwestii równoznaczne jest z wojną. Gdyby to było słuszne, wówczas należałoby to serjo powiedzieć: wszelkie nadzieje pomyślniej przyszłości nie tylko dla Niemiec ale i Europy należałoby uważać za stracone. To, do czego dążymy, dyktuje nam konieczność życiowa naszego narodu.

Zer dla antypolskiej kampanji.

Memoriał w sprawie likwidacji sabotaży ukraińskich.

Warszawa. (j. — telef.). Radio niemieckie podało obszerny opis likwidacji sabotaży ukraińskich w Małopolsce Wschodniej za pośrednictwem agencji „Telegraphenunion”. Opis ten zawiera memoriał grecko-katolickiego biskupa Pučki, sufragana lwowskiego, wydrukowany w „Bayrischer Kurier”.

Opis zawiera cały szereg drastycznych szczegółów „karnych ekspedycji polskich na Ukrainie”. W opisie znajdują się nawet rzekome dane faktyczne, nazwiska, cyfry i miejscowości. Memoriał podaje m. in. fantastyczną cyfrę zniszczonych bibliotek, domów i nazwiska pobitych, jak np. ks. Wasyla Hołowińskiego z Żyrwanca, który miał rzekomo otrzymać 200 kijów. Ks. Hołowiński liczy lat około 80. Taka więc ilość uderzeń musiałaby spowodować śmierć starca.

Memoriał kończy się zdaniem: „Te wszystkie fakty na miejscu skonstatowałem, co stwierdzam własnym podpisem”.

„Ekspress Poranny” donosi, że władze administracyjne otrzymały prywatną drogą memoriał ks. Pučki i zarządziły odrazu bardzo energiczne śledztwo, które jest przeprowadzane na terenie Małopolski Wschodniej. W razie wykrycia śladu jakiegokolwiek nadużycie winni mają być surowo ukarani, o czym zostanie powiadomiony Watykan, w przeciwnym zaś razie rząd musi wyciągnąć bardzo ostre konsekwencje z wystąpienia lwowskiego sufragana, który nie zawahał się dostarczyć zeru dla antypolskiej kampanji, jaką obecnie ze zdwojoną energią podjął prasa niemiecka.

Strzały do portretu marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. (j. — telef.). Komitet wyborczy B. B. w Szamotułach zainstalował na jednym z domów iluminacje, z portretem marszałka Piłsudskiego pośrodku. Przy zdejmowaniu portretu okazało się, że jakaś występna ręka w przystępie fanatyzmu politycznego znieczyła portret, strzelając doń z broni ma-

kalibrowej. Kule utkwili w ramie portretu i w twarzy. Wdrożono energiczne dochodzenia i stwierdzono, że sprawcą jest 21-letni Czesław Bąk, zamieszkały w Szamotułach. Przyznał się on, że oddał do portretu 9 strzałów. Bąka aresztowano i oddano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego.

Kto będzie przyszłym premierem i marszałkiem Sejmu?

Warszawa. (j. telef.). W dalszym ciągu obiegają najróżnorodniejsze pogłoski na temat przyszłego premiera, marszałka Sejmu oraz prezesa klubu BB. Między innymi twierdzą, że

przyszłym premierem będzie p. Stawek. Wymieniane jest również nazwisko generała Kazimierza Sosnkowskiego. Nie brak

też wersji, jakoby tekę ministra spraw wojskowych miał objąć gen. dyw. Rydz-Śmigły, natomiast marsz. Piłsudski zatrzymałby jedynie generalny inspektorat sił zbrojnych.

Pogłoski o wyjeździe marsz. Piłsudskiego wydają się nie bardzo prawdopodobne i ze strony osób poinformowanych zaprzeczają.

Ja im.

Jako najpoważniejszego kandydata na stanowisko marszałka Sejmu uważają w dalszym ciągu p. Świtalskiego. Marszałkiem Senatu miałby zostać, jak to już dawniej twierdzono, wojewoda wileński Raczkiewicz.

w takim wypadku obecny wojewoda białostocki Kościakowski. Pułk. Beck zatrzymałby tekę wicepremiera w nowym gabinecie.

Kierownictwo Klubu BB. objąłby poseł Bogusław Miedziński. Oczywiście, trudno sprawdzić prawdziwość tych pogłosek.

szony w „Polonji“ zarzuca wspomnianemu Tow. nieporządek w prowadzeniu ksiąg kadowych.

Sąd skazał p. Wesołowskiego na 1000 zł. grzywny, względnie 100 dni aresztu.

Nominacje i przeniesienia.

Warszawa. Docent Uniw. lwowskiego dr. Stan. Maczowski zamianowany został dyrektorem Państw. Szkoły Położnych we Lwowie. Naczelnik wydziału stanisławowskiego urzędu wojewódzkiego dr. Wacław Majewski przeniesiony został na takie stanowisko do lwowskiego urzędu wojewódzkiego. Do Stanisławowa przychodzi dr. Stan. Pietraszewski ze starostwa będzińskiego. Na emeryturę przeniesiono na własną prośbę dra Adama Solowija, dyrektora Państw. Szkoły położnych we Lwowie i prymariusza lwowskiego państw. szpitala powszechnego dra Włodz. Głuszkiewicza, naczelnika wydziału lwowskiego urzędu wojewódzkiego i inspektora lekarskiego lwowskiego urzędu wojewódzkiego dra Pareckiego.

Przedstawiciele mniejszości narodowych w nowym Sejmie.

Warszawa. (j. telef.). „Iskra“ donosi, że na terenie nowego Sejmu znajdzie się 48 posłów wybranych z różnych list, a reprezentujących mniejszości narodowe w Polsce. Liczbę tę stanowi 30 posłów ukraińskich, 10 żydowskich, 4 niemieckich, 2 białoruskich, jeden poseł czeski i jeden rosyjski.

Prasa uwzględnia w swych obliczeniach jedynie posłów mniejszościowych, którzy przeszli do Sejmu z list ukraińskich, żydowskich względnie niemieckich.

Ponadto przedstawiciele mniejszości znajdują się również na liście BB, gdzie figurują także posłowie ukraińscy, żydowscy, białoruscy, czescy i rosyjscy.

Z listy BB uzyskał mandat poselski 6 Ukraińców z Wołynia, 3 Ukraińców z Małopolski, 3 Żydów, 1 Czech, 1 Białorusin i 1 Rosjanin.

POSŁOWIE UKRAIŃSCY.

Z okręgu Lwów-powiat wybrani zostali: dr. Dmytro Lewicki, Włodzimierz Kochan, Milena Rudnicka.

Z okręgu Przemyśl: dr. Włodzimierz Zahajkiewicz.

Z okręgu Sambor: Hryń Terszakowec i dr. Stefan Bilak

Z okręgu Stryj: Ostap Łucki i Dmytro Welykanowicz.

Z okręgu Złoczów: dr. Jarosław Oleśnicki, Stefan Kuzyk, dr. Lubomir Makaruszka.

Z okręgu Tarnopol: dr. Stefan Baran, O Aleksa Jaworski, Sergjusz Chrucki.

Z okręgu Stanisławów: dr. Iwan Makuch, Michał Hałuszczyński, Michał Wochniuk.

Z okręgu Łuck: Zenobjusz Peleński.

Z listy państwowej wchodzi: dr. Dymitr Lewicki, Michał Mateczak, Fabian Jeremiecz, Białorusin.

Depeze z ostatniej chwili.

Warszawa. (PAT) Prezes Banku Handlowego Hipolit Gliwie wyjechał do Gdańska, Berlina i Brukseli, gdzie przeprowadzi szereg rozmów z różnymi przemysłowcami na temat ofert skierowanych w ostatnich czasach do Polski.

Warszawa. (PAT) Prezes Banku Gosp. Kr. gen. Górecki wyjeżdża w nadchodzącą niedzielę do Paryża, a następnie do Szwajcarii, gdzie weźmie udział w śniadaniu wydanem na jego cześć przez wiceprezesa szwajcarskiego Banku emisyjnego, który stał na czele wycieczki bankierów szwajcarskich do Polski w roku ubiegłym. Gen Górecki wygłosi w Szwajcarii w obecności wybitnych przedstawicieli świata przemysłowego odczyt na temat „Życie gospodarcze Polski“.

Warszawa. (PAT) Dziś w południe w towarzystwie higienicznym odbędzie się procesta Akademja z okazji 5-ej rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego. Inicjatywa urządzenia Akademji wyszła ze strony Związku Polskiej Młodzieży demokratycznej. Na Akademji, nad którą protektorat objął minister Czerwiński, przemawiać będą: Wacław Sieroszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski, dr. Górski i St. Smoleński.

Warszawa. (PAT) Dnia 22 bm. przybywa do Polski dyr. bułgarskiego lotnictwa cywilnego inż. Czokojew w towarzystwie jednego z najlepszych pilotów bułgarskich Matejewa. Celem podróży dyrektora lotnictwa bułgarskiego jest zapoznanie się w rozwoju naszego lotnictwa komunikacyjnego oraz przemyśle lotniczym dla nawiązania stosunków z tej dziedziny pomiędzy Polską i Bułgarią.

RZYM. (PAT) W myśl uchwalonego przez Radę ministrów projektu ustawy o obowiązku przysposobieniu wojskowemu organizowane będą przez milicję faszystowską we wszystkich gminach pod bezpośrednim kierunkiem ministerstwa wojny specjalne kursy roczne, na których nauka odbywać się będzie w dni świąteczne. Uczniowie poddawani będą egzaminom. W związku z tem zmienione zostanie prawo o czasie trwania służby wojskowej. Od tej zasadniczej służby 18-miesięcznej przewidziane są odchylenia w specjalnych warunkach rodzinnych od 12, 6 i 3 miesięcy. Jak zaznacza prasa zażalenie to ma na celu przygotowanie pod względem fizycznym i wojskowym wszystkich obywateli państwa. Podkreślić należy, że wychowanie w duchu wojskowym zaczyna się we Włoszech już w latach dziecięcych rozmaitych organizacjach. Wszyscy członkowie partii należą do milicji. W ten sposób zrealizowana jest koncepcja narodu uzbrojenia.

Dziś zapadnie wyrok w sprawie zamachowców ukraińskich.

Warszawa. (j. — telef.) Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj kasację 10-ciu Ukraińców skazanych w swoim czasie przez sąd przy śledczych we Lwowie za udział w zamachu dokonanym na pl. Targów Wschodnich 7 września 1929 r. Wyrokiem sądu lwowskiego skazany został oskarżony Roman Bida na karę śmierci przez powieszenie, oskarżeni M. Te-

reszekuk, I. Wacyk, J. Naorlewicz, Wł. Machnicki i J. Kiryluk na karę ciężkiego więzienia przez 5 lat, inni na mniejsze kary. kilku zostało uwolnionych.

Prokurator Błoński domaga się zatwierdzenia wyroku. Oskarżonych bronią adwokaci Starosolski i Snehewycz. Wyrok ogłoszony będzie w ciągu dnia dzisiejszego.

Dantejskie męki

tych, którzy są zmuszeni leczyć się w Kasach Chorych.

Warszawa. (j. — telef.) Od pewnego czasu Kasa Chorych w Warszawie wprowadziła t. zw. komisje dla udzielania chorym zwolnienia od zajęć. Pracownicy starający się o zwolnienie od zajęć muszą się stawić przed komisją, która odbywa się w poszczególnych oddziałach co kilka dni. Metoda ta jest bardzo przykra dla ludzi poważnie chorych. — Przykładem tego jest wypadek, który zdarzył się wczoraj. W ogonku przed komisją

znajdował się 27-letni Edward Wysmulek. Czekał on swojej kolejki przez kilka godzin. Wkońcu czując się widocznie źle, zaczął nalegać, aby go puszczone poza kolejka. Prośby jego spełzły na niczem. Gdy wreszcie dotarł po kilkugodzinnej staniu do komisji, dostał przed stołem lekarza ataku sercowego i zmarł. Wypadek ten tak podziałał na resztę czekających, że wszyscy rozbiegli się.

Tajemnicza zbrodnia.

Śmierć pod drzwiami Kasy Chorych w Łodzi.

Warszawa. (j. — telef.) Nocą ubiegłej władze bezpieczeństwa w Łodzi zaalarmowane zostały tajemniczą zbrodnią. Pod drzwiami Kasy Chorych przy ul. Wulezańskiej znaleziono młodego mężczyznę, ciężko rannego, ze

ślabyimi oznakami życia. Stwierdzono, że jest to niejaki St. Tomczak. Tomczak zmarł wkrótce po nadejściu policji. Sprawców zbrodni dotychczas nie ujęto. Przypuszczają, że zbrodnia ma tło polityczne.

Translokacja więźniów brzeskich.

Warszawa. (j. — telef.) Dowódca więzienia w Brześciu nad Bugiem płk. Kostek Biernecki wyjechał wczoraj do Brześcia. Wraz z nim udali się do Brześcia oficerowie żandarmerji, a to kpt. Sabański, Zapala, Majeruk i porucznik Sętny. Oficerowie ci mają eskortować poszczególnych więźniów w czasie ich translokacji do poszczególnych sądów okręgowych.

I tak b. poseł Korfanty ma być ulokowany w więzieniu w Mysłowicach, trzej posłowie socjalistyczni Lieberman, Prager i Du-

bois oraz b. poseł z NPR. Popiel w Warszawie. Posłowie ci będą osadzeni w więzieniu mokotowskim, gdzie są już dla nich przygotowane cele.

REDAKTOR „POLONJI“ SKAZANY NA GRZYWNĘ 1000 ZŁ.

Katowice. (PAT). Przed sądem powiat. w Katowicach odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonji“ p. Wesołowskiemu, oskarżonemu o zniewagę, popelniona w druku wobec Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego. Artykuł ogło-

Tylko
kino-
teatry**MARYSIENKA -- KOPERNIK**wyświetlają nadal największy monu-
mentalny dźwiękowy film polski p. t.**NA SYBIR**Spiewy, mowa i chóry w języku
polskim. — Ceny normalne. —
Zniżki ważne po zł. 2.— Począ-
tek o godzinie 3-ciej. 46802

Z OSTATNIEJ CHWILI.

**Manipulacje pisarza gminnego,
który sprzeniewierzył 5850 zł., pobranych tytułem podatku.**

(K. D.). Przed Trybunałem karnym pod przew. nadr. Łyczkowskiemu rozpoczęła się dziś rano rozprawa przeciw Kazimierzowi Lindnerowi, 54-letniemu okręgowemu pisarzowi gmin Barania, Pereloki, Horodłowice, Kenotopy, Ulwowski i kilku innych gmin w powiecie Sekalskim.

Akt oskarżenia zarzucił Lindnerowi, że w czasie od listopada 1927 do końca czerwca 1928 roku sprzeniewierzył kwotę 5.850 zł. 56 gr., pobranych tytułem podatku gruntowego.

Oskarżony na podstawie rozporządzenia o ściąganiu podatku gruntowego przez gminy, zamianowany został delegatem kilku gmin dla poboru wspomnianego podatku. Pobrane pieniądze miał odprowadzić do kasy skarbowej w Sokalu co dni 14, a w razie ściągnięcia kwoty ponad 500 zł. natychmiast. Do końca

października 1927 obowiązki swe sprawował Lindner uczciwie, a od listopada 1927 przywłaszczył sobie znaczniejsze kwoty. Z pobranego w gminie Baranie i Pereloki podatku wziął 808 zł. 72 gr., z Horodłowic 422 zł. 38 gr., z Konotopów 3.309 zł. 91 gr., a z Ulwówek 1309 zł. L. przyznaje się do winy i twierdzi że czerpał na utrzymanie rodziny, gdyż stałe jego pobory 90 zł. miesięcznie nie wystarczały. Miał zamiar zwrócić zabraną kwotę z zarobionych prowizyj. Tymczasem nadużycia wykryto. Zdaniem oskarżonego sprzeniewierzona przez niego suma nie przenosi kwoty około 2000 zł.

Oskarża prok. Dr. Schreyer, broni adw. dr. Batycki.

Wyrok podamy jutro.

**Szkielet żywego człowieka
przedmiotem procesu sądowego.**

W Liwerpolu toczył się ciekawy proces. Chodziło o szkielet żyjącego człowieka. Uczony przyrodnik Charles Brown, który chlubi się najbogatszym zbiorem szkieletów ludzkich w całym świecie spotkał 70-letniego żebraka, Wiktora Abucle, który odznaczał się bardzo ciekawymi dla lekarza krzywiznami na całym ciele Brown nie ominął sposobności, aby ten rzadki okaz pozyskać do swojego zbioru. Doszło zatem między uczonym a żebrakiem do układu, na mocy którego szkielet Abucle'a miał przypaść po jego śmierci Brownowi, ten natomiast zobowiązał się wypłacać starcowi do końca życia 1 funt szterl. miesięcznie.

Przez 8 miesięcy uczyń dotrzymał umowy, czekając na śmierć tak rzadkiego dla niego okazu. Pewnego dnia jednak Abucle został przejechany przez tramwaj i stracił nogę. — Wówczas Brown orzekł, że niema już obowiązku wypłacania renty w dalszym ciągu,

ponieważ „jego szkielet“ jest uszkodzony. — Żebrak jednak wniósł przeciwko uczonemu skargę.

Przed sądem bronił się Brown tem, że kupił szkielet tego starca tylko dlatego, ponieważ posiada krzywy kręgosłup i pełne anormalnych zrostów ręce i nogi. Byłby to niewątpliwie najwspanialszy okaz jego zbioru! Podobno Abucle gwałt jak opętany pod tramwaj, chcąc zrobić uczonemu na złość.

Starzec odpierał z oburzeniem zarzuty uczonemu: „To prawda, że sprzedałem panu mój szkielet, lecz w naszej umowie niema ani słowa o tem, czy on mabyć cały, czy też może wykazywać braki. Mogę panu zresztą ofiarować także szkielet odejętej nogi, lecz płacić musi pan w dalszym ciągu“.

Sędzia zatwierdził sprawę ugodowo, wydając wyrok, że ze względu na uszkodzenie szkieletu Abucle'a, Brown jest zobowiązany płacić mu tylko 10 szylingów ang. miesięcznie.

Z ostatniej chwili.

**Rezygnacja wiceprezesa
Izby przemysłowo-handlowej.**

(—) Inżynier Hlasko, wiceprezes Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, którego rezygnacji w swoim czasie nie przyjęto, zgłosił wczoraj ponownie i nieodwołalnie swą rezygnację z tego stanowiska.

Wobec tego w najbliższych dniach sekcja przemysłowa Izby przystąpi do wyboru jego następcy. W rachubę wchodzi pp. Zardecki, Csała i Sulimirski.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) **MAŻ I ŻONA.** Marja Łeśków, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego 45, doniosła do policji, że mąż jej, Michał, bez zezwolenia i stałego miejsca zamieszkania, skradł jej z mieszkania płaszcz damski, poduszkę, dwa prześcieradła, poszewę, kapę kilimową i walizkę. Łączna szkoda wynosi 300 zł. Policja zarządziła za Łeśkową poszukiwania.

(d) **TRZYKROTNE PRZECHODZIŁY NOZEM.** Ulica Szeptyckich przechodził Stanisław Bekierski, zamieszkały w Lewandówce przy ul. Kościuszki 5. W czasie tym przysta-

pił do niego, znany mu z widzenia piekarz Franciszek, niewiadomego nazwiska, który go trzykrotnie pchnął nożem w plecy, po czym zbiegł. Pogotowie ratunkowe udzieliło Bekierskiemu pierwszej pomocy. Za nieznanym piekarzem policja zarządziła poszukiwania.

(d) **LWOWSCY PIEKARZE.** Za oszustwo przez wypiekanie chleba o mniejszej wadze policja pociągnęła do odpowiedzialności dwóch właścicieli piekarni. Są to: Leon Hagler przy ul. Jachowicza i Herman Horowitz przy ul. Wodnej 3.

(d) **POBICIA.** Na ulicy Żółkiewskiej niejaki Jan Padura, zamieszkały przy ul. Tkaćkiej 8, pobił łaską po całym ciele i głowie Pelagję Bereziak, mieszkającą przy ulicy Pilnikarskiej 8. Powodem pobicia była niechęć Bereziakówny utrzymywania z nim bliższych stosunków. — Roman Rachwał, zamieszkały przy ul. Kasztelańskiej 15, napadł na ulicy na Mariję Łukasik, mieszkającą przy tej samej ulicy pod l. 5, którą dotkliwie pobił tak, że ona doznała poważnego uszkodzenia ciała. — Bolesław Mielniczek, odlewacz żelaza, zamieszkały przy ul. Traugutta 1, wszedł do odlewni Dawida Zarwaniera przy ul. Kaspra Boczkowskiego 10, gdzie wybił 6 szyb, pobił Zarwaniera do krwi, a nadto odgrażał się mu zabiciem.

Mownica publiczna.

MIESZKAŃCY UL. BIAŁOHORSKIEJ udają się z prośbą do p. prezydenta inż. Brzozowskiego, by raczył łaskawie swo ojcowskie oko skierować na tę prastarą ulicę lwowską, pozbawioną wszystkiego.

Brak tu latarni, kanału, wodociągu, a jezdnią pełna wybojów, chodnika wcale nie ma, jest tylko wzdłuż muru kolejowego deptak z ubitej ziemi i miału węglowego. Deptak ten ma niezliczoną ilość jam, które podczas deszczu zamieniają się w małe jeziora nie do przebycia.

Ze względu na to, że codziennie tysiące osób musi tędy przechodzić, również wiele małych dzieci do szkół — upraszamy pana prezydenta, by raczył łaskawie kazać dziury te zasypać, gdyż stan taki jest niemożliwy zwłaszcza w obecnej słotnej porze.

Jeden z mieszkańców.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w listopadzie.

(HJ) **ZJAZD INWALIDÓW** wojew. stanisławowskiego. W sali Związku Strzeleckiego odbył się onegdaj zjazd przewoźniczących 30 Kół, wzgl. grup Zw. Inwalidów wojennych R. P. województwa stanisławowskiego, reprezentujących około 15 000 członków.

NAPAD RABUNKOWY. Dnia 2 bm. o g 18-tej na terenie gminy Witwica 10-ciu osób ników pobilo i obrabowało Iwana Iwanowa, rolnika, powracającego z targu. Sprawcy zabrali 6 m. barchanu i 1 skórę na parę trzewików. Dochodzenia prowadzi policja.

Drohobycz, w październiku.

(hl) **Sekcja narciarska P. T. T.** Drohobycko-borysławski oddział Pol. Tow. Tatrzaskiego, niedawno założony, zorganizował w naszym mieście sekcję narciarską. Sprawę tę omawiano na ostatnim zgromadzeniu członków w sali ratusza. Zadaniem sekcji jest propagowanie wśród tuł. społeczeństwa tego pięknego i zdrowego sportu. Prowadzone będą kursa jazdy na nartach, a w nadchodzącym sezonie zimowym urządzone zostaną zawody narciarskie w Truskawcu i okolicy. Dowodem zainteresowania nowopowstałą sekcją jest fakt, że już obecnie zgłosiło swoje akces 50 osób. Dalsze zgłoszenia przyjmuje drogerja Obrowicza w Drohobycz, Rynek, tel. 380.

Rozmaitości ze świata.

ILE KSIĘŻY KATOLICKICH JEST NA ŚWIECIE? Jad podaje niemieckie pismo katolickie „Klerus Blatt“, wynosi ogólna liczba księży katolickich na całym świecie 312.000 osób. Z liczby tej przypada na Europę 260.324. W Australji i Oceanji wypada 1 ksiądz na 300 katolików, w Afryce na 400, w Chinach na 800, w Indjach na 860, w Japonji zaś na 880.

NAJSZYBSZE POCIĄGI W EUROPIE posiada Francja, gdzie na linii Paryż—St. Quentin pociąg Nr. 185 przebiega z szybkością przeciętną 99,9 klm. na godzinę. Na dystansie zaś Paryż—Jeumont ekspres Paryż—Leodjum biegnie z szybkością aż 100,5 klm. na godzinę. Ogółem 85 pociągów pospiesznych we Francji biegnie z szybkością powyższą 90 klm. na godzinę.

FRYZURA GARSONKI — NIEMODNA. Z Wiednia nadeszła decyzja doniosłej wagi dla pań, liczących się z modą. Oto kongres międzynarodowy fryzjerów, obradujący w Wiedniu, postanowił, iż fryzura garsonki nie jest już modna i że należy obecnie przejść do fryzur stylizowanych.

Maurice Chevalier

Dennis King, Clara Bow, Evelyn Brent, Clive Brook, Mira Zimińska i Marjusz Maszyński ukażą się wkrótce w obryzm. dźwięk filinie wedł. scenarj. Hemara pt. „Parada Paramountu” 100% humoru, — 100% śpiewu, — 100% mowy w języku polskim. 46801

Arcyks. Otto „głową rodziny panującej”. Manifestację na cześć Habsburgów.

Bruksela (PAT). Onegdaj wieczorem arcyks. Otto w uniformie b. armji cesarskiej wziął udział na zamku Steenocarzeel w obiednie rodzinnym na 50 osób. Ponadto była obecna b. cesarzowa Zyta, b. królowa saska, ks. Sykstus Ksawery Bourboński oraz bracia i siostry arcyks. Ottona, przedstawiciele legitymistów węgierskich, oraz wszyscy dostojnicy dawnego dworu cesarskiego we Wiedniu i Budapeszcie.

Wczoraj rano b. cesarzowa Zyta przyjęła szereg wybitnych osobistości węgierskich i austriackich i wygłosiła w języku niemieckim przemówienie, stwierdzając, że arcyks. Otto po dojeździe do pełnoletności staje się głową rodziny panującej. Następnie po mszy i Te Deum, odpiewanem przez mgrsr. Seidla,

wygłosił on przemówienie, dając wyraz życzeniu, aby mógł odśpiewać Te Deum nie na wygnaniu, lecz w Budapeszcie, gdzie będzie mógł przyjaść arcyks. Ottona stosownie do jego dostojenstwa i godności.

Wiedeń (PAT). Wczoraj w dniu ogłoszenia pełnoletności Ottona Habsburga, odbyło się w kościele Kapucynów uroczyste nabożeństwo, w którym uczestniczyli wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi dawnej monarchji, tudzież liczni przedstawiciele arystokracji austriackiej. Po nabożeństwie odśpiewali obecni hymn cesarski. Przy opuszczeniu kościoła wznoszono okrzyki w językach niemieckim i węgierskim na cześć Ottona Habsburga.

Krwawa bitwa na cmentarzu.

Padło w niej siedmiu zabitych.

W pewnej wiosce litewskiej doszło przed kilku dniami do krwawego starcia między mieszkańcami a oddziałem policyjnym. W toku walk 7 osób zostało zabitych, a około 35 rannych. Krwawe to zajście rozegrało się na tle następującem:

Przed kilku tygodniami zmarła w tej wiosce wróżka, która na łożu śmierci przekleciała wieś i jej mieszkańców. Kilku młodzieńców ujrzało w jasny dzień światło lampy w chałupie staruchy, zbliżyło się do okna i usłyszało słowa strasznej klątwy.

Zabobonna ludność czekała teraz z przerażeniem spełnienia się klątwy. Gdy od trzech tygodni zaczęły nawiedzać tę okolicę ulewne opady deszczowe, wieśniacy zaczęli przypisywać ten katastrofalny nadmiar deszczów kłątwie wróżki. Postanowiono zatem otworzyć trumnę cyganki i odwrócić zwłoki złotej kobiety twarzą ku dołowi.

Gdy wieść o tym zamiarze doszła do sąsiedniego miasta, wysłano natychmiast do owej wsi oddział, złożony z 50 policjantów. Policja jednak nie zastała nikogo we wsi, gdyż wszyscy znajdowali się na cmentarzu.

Policja przybyła na cmentarz właśnie w chwili, gdy pięciu młodych mężczyzn zabierało się do otwarcia trumny. Ponieważ tłum stanowczo nie chciał zrezygnować ze swego przedsięwzięcia, policja chciała użyć broni. Wówczas jednak chłopci zaatakowali policję, dwóch policjantów zabili, a innych skrepowali sznurami. Następnie fanatycy wieśniacy otworzyli trumnę i dokonali tego, czego pragnęli.

Tymczasem zawezwano na pomoc wojsko, które strzeliło do tłumu, zabijając 5 osób i raniąc przeszło 30.

Sygnaly świetlne.

Katowice (PAT). Dyrekcja Okręg. kolei państw. podaje do wiadomości: Na przejeździe szosy Łaziska Górna - Zory przez tor kolejowy linii Tyezy - Jaśkowice, ustawiła Dyrekcja na próbie samoczynny sygnal świetlny z ostrzegawczym światłem migającym, celem zwrócenia uwagi kierowcom pojazdów, a zwłaszcza samochodów, na fakt zbliżenia się do przejazdu kolejowego. Urządzenie to rzuca również i we dnie silne, widoczne zdaleka światło białe, gasnące i zapalające się 40 razy na minutę. Zbliżający się do tak zabezpieczonego przejazdu pociąg, naciska o 300 m. od skrzyżowania szosy z kolejką kontakt elektryczny, który zmienia światło białe na czerwone i zwiększa częstotliwość gaśnięcia i zapalania się do 85 razy na minutę. Białe światło zapala się znowu wówczas, gdy ostatnia oś pociągu zjedzie z kontaktu znajdującego się w pobliżu przejazdu, tj. gdy pociąg przejechał przejazd. O ile wyniki próbne wyżej wspomnianego urządzenia będą dodatnie, dyrekcja kolejowa katowicka wprowadzi je także w innych przejazdach kolejowych.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 20. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'92 i pół zł.

Obrazki z Sekcji Trzeciej.

TRZYNASTKA.

Słusznie czy niesłusznie — dość, że 13-ka uważa się jako pechową. Przesąd ten jest nawet oficjalnie uznany. W hotelach, pensjonatach, sanatorjach, a nawet na wielu kamienicach nie znajdziesz numeru 13-go. — W pokoju bowiem, taką liczbą oznaczonym, nie chciałby mieszkać żaden kuracjusz, przejezdny lub lokator. Cyfrę 13 opuszcza się wogóle, albo też zastępuje oznaczeniem „11 a”.

Do rzadkości należy zatem we Lwowie kamienica pod nr. 13. Taką jest właśnie kamienica przy ul. Zyblikiewicza 13, w której mieszkają bohaterowie i aktorzy dzisiejszego obrazka. Widać, że lokatorzy tej realności albo nie są zabobonni, albo są odważni, albo wogóle fataliści.

Zdarzyła się dzisiejsza historia dnia 13. lipca br. w realności przy ul. Zyblikiewicza l. 13. Musiała zatem przynieść jednej przynajmniej stronie pecha. I przyniosła...

W realności tej pełni ważne obowiązki dozorczyńni pani Janina Jarem. Ku największemu zadowoleniu gospodarza, lokatorów i sublokatorów. Troszkę pozostaje w niezgodzie tylko z jedną lokatorką, Heleną Wolską, żoną murarza. I właśnie owego pechowego dnia w największej tajemnicy powiedziała pani dozorczyńni bardzo głośno do Mieczysława Lekezyńskiego, że Helena Wolska jest sfotografowana w albumie policyjnym. — Usłyszała to także żona fryzjera, Józefa Liwerska...

Rozumie się, że pani Wolska została natychmiast uwiadomiona jaknajdokładniej. — W parę minut po zajęciu powtórzono jej stenograficznie każde słówko, wypowiedziane przez dozorczyńnię...

Skarga przeciw dozorczyńni wpłynęła! Przed sędzią dr. Jahnerem odbyła się onegdaj rozprawa. Oskarżona pani dozorczyńni przyprowadziła sobie obrońcę. Także pani murarzowa nie przyszła do sądu gola. Stać ją także na adwokata.

Świadkowie przyszli, jak jeden mąż. Już na godzinę przed rozpoczęciem sprawy.

Sędzia dr. Jahner jest specjalistą od ugód. Potrafił po długich a ciężkich mozolach wyłumaczyć tak pani murarzowej, jak i oskarżonej pani dozorczyńni, że nie wypada, by dwie lepsze i inteligentne osoby tu w sądzie pyskówkowym prały swe brudy, że to wstyd także dla całej kamienicy czyli, że powinny się przeprosić. Dość, że udało się niestrudzonemu sędziemu doprowadzić obie przeciwniczki do zawarcia pokoju i podpisania preliminarzy pokojowych.

Oskarżona przeprosiła panią murarzową za wypowiedziane w najwzruszszym zdenerwowaniu słowa. Ponadto pod rygorem egzekucji zobowiązała się jeszcze zapłacić koszty w kwocie 15 zł.

Taki był epilog podwójnie trzynastej historii.

ROFI.

Z TEATRU.

Aida

20. XI. 1930.

Wznowienie arcydzieła Verdiego wypadło wspaniale. Prawie zupełny triumf odniosła inscenizacja p. Uchanowa. Orkiestra dała jeden z największych wysiłków ostatnich lat. Chóry bez zarzutu. Soliści na bardzo wysokim poziomie. Dekoracje i kostjumy godne wielkiej sceny. Bez mała można o wczorajszym przedstawieniu powiedzieć, iż było to otwarcie sezonu operowego, który od początku września takiego wieczoru niczem nie zapowiadał. Z radością spieszymy z tą krótką notatką aby jutro omówić szczegółowo całość widowiska.

Cz. Krz.

Kronika bieżąca.

22

LISTOPADA

SOBOTA

rz. kat.: Cecylji p.;
gr. kat.: 9 Onysifora.

Temperatura w dniu 21 listopada o godz. 8-mej rano: — 0° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI.

Piątek, g. 7:30: „Fijołek z Montmartre” operetka.

Sobota, g. 3:30, „Balik gospodarski”, kom. dla młodz. szk.; g. 7:30: „Aida”, opera.

TEATR MAŁY.

Piątek g. 7:30: „Wieczne pióro”, kom.
Sobota, g. 7:30: „Pierwsza pani Selby”,

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Piątek godz. 7.30 „Doroła Angermann” dramat.

Sobota, g. 7:30: Dzielny wojak Szwejlk.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 22. listopada...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO SIĘ URODZIŁ DNIA 22 LISTOPADA, ma upodobania militarystyczne i może zająć dobro stanowisko.

Pragnie się wybić i nie szczędzi żadnego wysiłku aby dopiąć swego celu.

Zdecydowany, energiczny, uczy się zarówno z książek jak i bezpośrednio z życia. Nie obawia się niczego i dobrowolnie podejmuje się przeprowadzenia najtrudniejszych zadań, wymagających niezwykle wysiłków umyślnych i ciała.

Nie znosi żadnego nacisku zewnątrz. Z wielkim tylko trudem poddaje się władzy innych, a całe jego dążenie skierowane jest przeważnie ku temu aby samemu panować.

Ma on zamiłowania militarystyczne i może być dobrym żołnierzem.

Umysł to bardzo sprytny i przebiegły, a władzę swą nad innymi potrafi utwierdzić dzięki wpływowi fascynującemu, jaki wywiera na ludzi i świetnej zdolności przekonywania innych.

Pragnienie uznania jest w nim bardzo silne. Gdy omijają go należne pochwały (wedle jego pojęcia) wówczas jest bardzo niezadowolonym.

Jest on naogół oddany użyciu w jego sub-

telniejszych formach i okazuje dużo smaku w każdym kierunku.

Namiętny — rozwija niezwykle silne uczucia zarówno w miłości jak i w nienawiści.

Potrafi odkrywać sekrety innych, zwłaszcza dotyczące powodzenia w interesach lub społecznego. Informacje zdobyte używa dla własnej korzyści, niewiele troszcząc się o innych.

Charakterystyczną jego cechą jest umiejętność kontrolowania i opanowania samego siebie. Potrafi on nawet zapanować nad żądzą i zamieniać ją na wolę i wyższe wartości twórcze. Staje się wówczas podobnym do potężnej maszyny parowej, ożywianej wewnętrzną potęgą i gotowej do wyruszenia w drogę do celów wielkich i dalekich.

Najczęściej jednak ten zdolny i błyskotliwy człowiek jest nieustannie zajęty i może nawet w końcu zachorować z przepracowania. Trudno mu przychodzi zachować cierpliwość i rozwijać cierpliwość.

Trzeba dodać, że jego natura wykazuje nieraz konflikty wewnętrzne, czego rezultatem jest pesymizm jaki przejawia w swych poglądach.

Chociaż szorstki nie raz w stosunkach — jest jednakże sprawiedliwym i uczciwym.

Zajmuje zazwyczaj dobre stanowisko, na którym ma wpływ na innych lub nimi kieruje — ewentualnie obdarzonym zostaje zaufaniem powszechnym.

Dzięki dużej sile przyciągającej jaką wywiera na innych i swoim osobistym zaletom, osiąga powodzenie w życiu.

DNIA 22 LISTOPADA URODZILI SIĘ: generał niemiecki v. Bernhardt — słynny teoretyk pruskiego militarystyki, de Monzie — minister francuski, George Elliot (Mary Ann Evans) znana literatka angielska, general Groener — znana postać z czasu wojny europejskiej i prof. Zygmunt Kamiński — utalentowany malarz i grafik.

Jan Starża Dzierżbicki.

DESEROWA

WYTWORNA

3402

„PLUTOS“

Jedyna, wykwintna CZEKOLADA DLA SMAKOSZÓW.

„Szwejkę“, poczem satyra ta będzie z repertuaru na czas dłuższy zdjęta.

„DZWONY Z CORNEVILLE“, niestarzejąca się nigdy przeszliczna operetka Planquette'a, ukaże się w teatrze Rozmaitości w połowie przyszłego tygodnia.

W TEATRZE MAŁYM dziś po raz ostatni „Wieczne pióro“, doskonała komedia Fordora z pp. Grywińską i Strzeleckim w rolach głównych. Jutro nowość repertuarowa „Pierwsza pani Selby“. Najbliższą premierą (we wtorek 25 bm) będzie zabawna farsa „Perfumy mojej żony“.

W TEATRZE NOWOŚCI. Michał Tatrzkański jako „Ciotka Karola“ co wieczór różni się do lez licznie zabraną publiczność. Sekunduje mu L. Czarnowski na czele b. artystów teatrów miejskich. Wesola ta farsa, którą wzmowiona obecnie w Wiedniu i w Warszawie wie cieszy się olbrzymim powodzeniem, dzięki swemu humorowi i radości życia, jaką z sobą wnosi, schodzi wkrótce z afisza.

„KRÓL PIERNIK III.“, czarodziejska bajka dla dzieci, wystawiona zostanie w teatrze Nowości z dużym nakładem kosztów. Piękne dekoracje i kostiumy zaprojektował Z. Balk. Śpiew i balet urozmaica całość. Udział biorą b. artyści scen miejskich. Cena: miejsce bezkonkurencyjnie niskie, bo już o 30-tu groszy. Premiera „Króla Piernika III“ w sobotę o g. 4-ej popołudniu.

POLSKIE TOW. HISTORYCZNE, OD DZIAŁ LWÓWSKI. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 21. bm. (w piątek) o godzinie 6 popołudniu w sali Seminarjum Historji Polskiej Uniw. J. K. ul. Mickiewicza 5 a, III p. Na porządku dziennym: 1) Dyr. Eugeniusz Barwiński: Archiwum Komory Cieszyńskiej. 2) Dr. Zygmunt Zborucki: Udział Galicji w powstaniu 1830/31 r. w świetle aktów Archiwum Państwowego we Lwowie. Dyskusja.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE: Posiedzenie naukowe odbędzie się dn. 21 listopada o godz. 6 wiecz. w sali Polikliniki ul. Lindego. 1) Dr. W. Elmer, Dr. M. Scheps: Przypadek choroby Banga (pokaz); 2) Dr. Adam Falkiewiczowa: a) Przypadek guza mózdzka, b) Przypadek poliencephalitis sup't inf. (pokazy); 3) Dr. L. Węgrzynowski, Dr. St. Hornung, Dr. Z. Danielski: Sprawozdanie ze zjazdu międzynarodowego Unji przeciwgruźliczej w Oslo (c. d. i dyskusja).

POWSZ. ZJAZD HISTORYKÓW POL. odbędzie się w Warszawie w dniach 28 bm. do 4 grudnia br. W programie dnia 28 bm. zebrań zapoznawczych, 29 bm. uczestnicy zjazdu weznają udział w uroczystościach jubileuszowych Rewolucji Listopadowej, a 30-go nastąpi otwarcie zjazdu w auli uniwersytetu. Obrady potrwać do 3-go grudnia, a 4-go gr. odbędą się wycieczki zbiorowe na pola bitew pod Pułtuskiem, Ostrołęką i Radzymińcem. Protektorat nad zjazdem objął Pan Prezydent Rzpltej oraz Prezes Rady min. Marsz. Piłsudski, wraz z min. oświecenia P. Czerwińskim. konała w całości młodzież pod przewodnictwem **ZARZĄD LEGJI INWALIDÓW WP.** oddział Lwów, zaprasza wszystkich swoich członków do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach XII. Rocznicy Obrony Lwowa. Obowiązkowa zbiórka członków w chwili uroczystego wywieszenia flagi państwowej (dnia 22 bm. o g. 7.45 przed głównym wejściem do ratusza).

BIURO KOMITETU „RATUJMY DZIECKO“ poleca bezpłatnie matki z niemowlętami na służące za utrzymanie. Pensję miesięczną wypłaca Komitet. Zgłoszenia codziennie między 9—10.30 ul. Skrzyńskiego 18, I p.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, g. 4:00: Król Piernik III. (dla dzieci); g. 7:30: Ciotka Karola.

DZIS W PIĄTEK odbędzie się Mistrzowski koncert abonentowy. Program wypełni światowej sławy wirtuoz, wiolonczelista Gaspar Cassado. 5948

Profesor ZBIGNIEW DRZEWIECKI

Prorektor Akademji Muzycznej — przyjeżdża na lekcje do Lwowa do **LWOWSKIEGO INSTYTUTU MUZYCZNEGO** Lwów, ul. Sobieskiego 4, II. p. w dniu 23-go listopada b. r. 46813

KINOTEATRY.

CHIMERA: Księżniczka Jazzbandu.

FATAMORGANA: Rycerze miłości.

OAZA: Białe grzech.

PAN: W nocnym lokalu.

SPLENDIT: Trzynasty przysięgły.

STYLOWY: Rasputin. (Chór rosyjski i balałajki).

UCIECHA: Kobieta na księżycu.

KINOTEATRY DŹWIEKOWE.

APOLLO: Raj zakochanych.

CASINO: Pieśniarz gór.

GRAŻYNA: Moje Słoneczko.

KOPERNIK: Na Sybir. (dźwiękow. pol.)

LEW: Gdy miłość się budzi.

MARYSIENKA: Wale naddunajski.

PALACE: Niebezpieczny romans.

PASAŻ: Prawo krwi. i dodat. dźwięk. RAJ: Pogania. (Ramon Novarro).

PALACZOM

podaję do łaskawej wiadomości, że posiadam na składzie oryginalne TUTKI (gilzy) „Olleschau-Aragon“ (żółte) w cenie 40 gr. za 100 szt., oraz TUTKI (gilzy) „Olleschau - Specjalne - Serce“ w cenie 60 gr. za 100 szt., jakoteż wszelkie inne wyroby marki „Olleschau“ po najniższych cenach. Polecam również LOSY I. klasy 22. Polskiej Państwowej Loterii Klasowej. 5853

O. BARAL Lwów Halicka 16.

„KORDJAN“ Słowackiego, zapowiedziany w teatrze Wielkim na dzień 29 bm. jako w setną rocznicę Powstania Listopadowego, będzie poniekąd rewelacją ze względu na zupełnie odmienną od wszystkich dotychczasowych inscenizacji i wprowadzenie scen zazwyczaj dotąd pomijanych. Nowością będzie też tło w postaci wysokiego podjmu, otoczonego kotarami i odpowiednio oświetlonego. Inscenizatorem „Kordjana“ w tej zupełnie nowej formie jest Leon Schiller, który zarazem sztukę tę wyreżyserował. Kordjana gra p. Strachocki.

W TEATRZE WIELKIM dziś operetka-rewia Kalmana „Fiolek z Montmartre“ z Jadwiga Fontanówną w roli tytułowej. W sobotę „Aida“ Verdiego, w wykonaniu doborowego zespołu operowego i pod batutą Massini'ego.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś po raz ostatni w bież. tygodniu potężny dramat Hauptmanna „Derota Angermann“. Od jutra przez trzy dni ostatnie przedstawienia

PORADNIK ZDROWIA.

W okresie chorób jesiennych.

Jesień słotna, chłodna, zapowiedź zimy, oflutowuje w najróżniejsze choroby sezonowe, powtarzające się z fatalną regularnością rok rocznie, przyczem jedyna odmiana polega na tem, że jednego roku więcej jest o tej porze grypy, drugiego anginy czy dyfterytów, innego roku naodwrot. Zachodzić tu mogą najrozmaitsze, zawsze jednak bardzo niemiłe kombinacje tych jesiennych chorób.

W tym roku naprzykład stwierdzają lekarze znaczne nasilenie angin, zarówno pod względem liczebności wypadków, jak i ich przebiegu, nierzadko powikłanego wrzodami w gardle, zapaleniem średniego ucha i innymi wtórnymi przejawami zdradliwej tej choroby. Dużo jest też dyfterytów, które jednak od czasów stosowania szczepionek antidyfterycznych przestały budzić tak wielką grozę, jak dawniej.

Czy można uchronić się od angin i dyfterytu? Oczywiście tak, ile że obie te choroby są natury wybitnie zakaźnej, przenoszą się bowiem bezpośrednio z osoby niemi dotkniętej na osobniki zdrowe. Samo więc przez się rozumie się że najlepszym sposobem uchronienia się od zapadnięcia na anginę czy dyfteryt jest unikanie okazji zarażenia się. Więc nie tylko niewchodzenie do pokoju chorego bez koniecznej potrzeby, ale unikanie wszelkich nazbyt przepelnionych miejsc publicz-

nych, płukanie po każdym jedzeniu jamy ustnej i gardła środkami odkażającymi, a także odpowiednie ubieranie się.

Unikajmy przemoczenia nóg. Pamiętajmy o tem, że bardziej naraża na przeziębienie i jego skutki nadmierne rozgrzanie ciała, niż chłód.

Ważnym czynnikiem przeciwdziałającym przejmowaniu zarazków jest też dobry stan żołądka, którego nie należy przeciążać. Nie należy pić również nazbyt gorących napojów, aby nie podrażniać błony śluzowej gardzieli.

W razie jednak wystąpienia pierwszych przejawów choroby, zwłaszcza przy pojawieniu się gorączki, wskazane jest bezwzględnie położenie się do łóżka w dobrze przewietrzony, suchym, ciepłym, ale niezbyt przegrzanym pokoju, utrzymanie diety bezmiesznej i bezazotowej, złożonej z mleka, dobrze osłodzonej lekkiej herbaty, sucharka czy suszonej grzanki z bułki, kaszki, kompotu, a poza tem spokój, równomierna temperatura, w razie zaś przeciągania się stanu niezdrowia czy nasilenia choroby niezbędna jest fachowa pomoc lekarska.

Zachowując te przepisy, możemy przeciwdziałać zarażeniu się anginą, dyfterytem, czy grypą.

WIECZÓR LOPP. w Notre-Dame. Onegdaj odbyła się w zakładzie SS. de Notre Dame we Lwowie niezwykle miła uroczystość. W auli zakładu, udekorowanej festonami i emblematami LOPP, urządziło tamtejsze Koło szkolne LOPP. „Wieczór LOPP“, który zgromadził wiele uczenie z zakładu jak i innych szkół. Pomysłowy program wieczoru wykonała w całości młodzież pod przewodnictwem p. Krokowskiej, przy współudziale orkiestry 40 pp. Wieczór rozpoczęto marszem lotników, poczem przemówił prof. W. Żlab, opiekun Koła, wskazując ważne zadania, jakie wobec LOPP ma do spełnienia młodzież. Dalsze punkty programu, nagradzane rzeszytami oklaskami, obejmowały piękne deklamacje, przemilę tańce, przeważnie narodowe, utwory fortepianowe i recytacje, zakończone korowodem „łopowym“, w którym zwracały uwagę piękna postawa lotniczek i oryginalne kostiumy przeciwgazowe.

LOKATORZY I SUBLOKATORZY! Walne zgromadzenie członków Tow. Ochrony Lokatorów i Sublokatorów województwa lwowskiego odbędzie się jutro, w sobotę, 22 bm. w Rynku 3. II. p. z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia, 2) przyjęcie do wiadomości sprawozdania kasowego i z czynności Towarzystwa, złożonego delegatom Tow. na ostatnim walnym zebraniu delegatów, 3) wybór 100 delegatów, 4) wnioski. Wrazie braku kompletu o g. 7-ej wiecz. zgromadzenie odbędzie się o g. 8-ej przy jakimkolwiek komplecie. Za wydział: Jan Sozański, prez. Teofil Grygalszowski dyrektor, dr. J. Kaufman, sekretarz.

KOMUNIKACJA TELEFONICZNA MIEDZY POLSKĄ I ŁOTWĄ. Z dniem 1-go grudnia br. wprowadzony zostanie ogólny ruch telefoniczny między Polską i Łotwą. Oplata za trzymiutową rozmowę zwykłą w godzinach silnego ruchu z Warszawy do Rygi, wynosić będzie 5 fr. 70 cent., czyli 10 zł. 26 gr. W ruchu granicznym między urzędami w odległości do 25 km. oplata za rozmowę zwykłą wyniesie 60 cent., zaś w odległości do 50 km. 1 fr. W okresie słabego ruchu, który trwa od godz. 19 do 8 podług czasu urzędowego kraju nadania, oplata za prywatną rozmowę zwykłą wyniesie trzy piąte jednostki taryfowej.

Między Polską a Łotwą istnieją następujące bezpośr. połączenia telef.: Wilno-Daugavpils (D,wińsk), Turmont-Zeagale i Druja-Indra.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO. Staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego odbędzie się w sobotę dnia 22. bm. o godz. 18-tej w wielkiej sali Izby handlowej i przemysłowej odczyt prof. dr. Korowicza pt. „Istota bilansu handlowego i płatniczego“. Wstęp wolny, goście mile widziani.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW we Lwowie urządza 6 grudnia br. w lokalu przy ul. Gródeckiej 69 wieczór św. Mikołaja dla dzieci legjonistów. Uprasza się rodziców o składanie podarków opakowanych i zaadresowanych dla swych dzieci. Członkowie niezamężni zgłaszają swe dzieci i ich zapotrzebowania, które w miarę możliwości będą uwzględniane. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od g. 6 do 7 wiecz. w lokalu Związku do dnia 4-go grudnia br.

TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI (Wrońska 4, I. p.) urządza jutro, w sobotę 22-go bm. komplet taneczny. Początek o godz. 7-ej.

KOŁDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzała, Lwów, Chorażczyzna 5, obok Kina „Apollo“. Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 4465

(d). **REWIZJA I OPIECZĘTOWANIE LOKALU.** W rzeczywistości przy ulicy Mickiewicza 1. I, znajduje się lokal „Związku urzędników przemysłu drzewnego“. Jak wiadomo powszechnie, Związek ten uchodzi za komunistyczny. Wczoraj policja w lokalu jego przeprowadziła ścisłą rewizję, zabrała wszystkie znajdujące się tam akta i dokumenty, poczem na polecenie Starostwa grodzkiego lokal ten opieczętowała.

ŻYWE JĄBLUSZKA NA DRZEWACH NA WAŁACH HETMAŃSKICH. Kto nie wierzy w ten cud natury, niech sprawdzi wieczorem a napewno zabłyśnie mu iza w oku na ten piękny a zarazem smutny widok. Śnieg przysypuje te żywe kuleczki a mroźny wiatr niemi kołysze... Niech każdy z amatorów tych jabłuszek zabezpieczy je przed zmarznięciem — garstką ziarna czy okruszyn chleba.

TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI WE LWOWIE, Kochanowskiego 67, (godz. urzędowe od 18—19) zwraca się do ogółu o osobiste podawanie do wiadomości Tow. wszelkich cięższych przypadków znęcania się nad zwierzętami z równoczesnym podawaniem naocznych świadków, oraz dokładnego adresu dręczyciela, a to w celu upomnienia odnośnego dręczyciela, względnie wniesienia przeciw niemu doniesienia do sądu celem ukarania. Na żądanie donoszącego nazwisko jego zostanie zachowane w tajemnicy. Jednocześnie Towarzystwo zawiadamia, że zamierza przeprowadzić w najbliższym czasie wraz z organami policyjnymi kontrolę stajen dla koni i bydła, oraz bud dla psów. Zwraca się przeto uwagę właścicieli tych zwierząt, by istniejące braki w pomieszczeniach dla zwierząt, sprzeczne z ustawą uzupełnili, o ile nie chcą narazić się na dotkliwą karę sądową.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policji dostali się: Hersch Spielman, liczący 21 lat, bez zajęcia i miejsca zam., do stwierdzenia tożsamości osoby; Fryderyk Tanbeles i Tadeusz Sokółowski, obaj bez zajęcia, i stałego miejsca zamieszkania, za oszustwo; Marja Dąbrowska, prostytutka, ze względów sanitarnych; Michał Sekuła, bez zajęcia za włóczęgostwo, oraz Marja Ilków, bez zajęcia (ul. Traugutta 7a) za trudnienie się krytym nierządem.

(d) **DREWCZENIE KONI.** Policja pociągnęła wczoraj do odpowiedzialności Michała Hnata, woźnicę, zam. przy ul. Szpitalnej 72 i Jana Palucha, zam. przy ul. Bilińskich 32, za drewnienie zwierząt. Obaj oni dragiem żelaznym bili konie. Tak samo wczoraj nad koniami znęcał się Zenon Nowelski, zam. w Lewandówce. Ten na ul. Supińskiego w nielitościwy sposób katował konie, które nie mogły podciągnąć naladowanego ciężarem wozu.

(d) **KIESZONKOWIEC.** Jest nim Fr. Feśkor, bez zajęcia i stałego miejsca zam. Wczoraj z kieszeni Róży Taube, zam. przy ul. Krasińskich 11, skradł pugilares zawierający 40 zł. Za to Feśkora aresztowano.

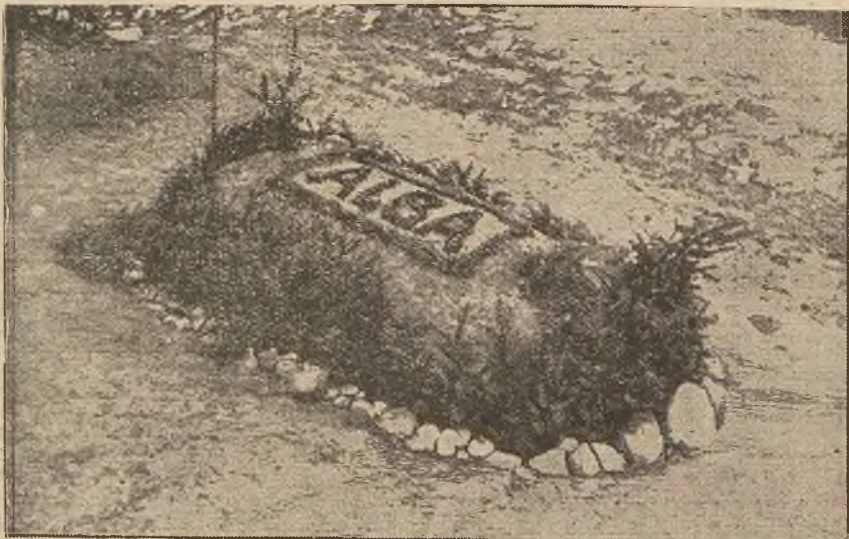
(d) **POBICIA.** Anna Czarnopolska, zam. przy ul. św. Łazarza 14, doniosła wczoraj policji, że syn jej, Michał, powróciwszy z miast, wywołał w mieszkaniu awanturę, przy czem pobił ją po całym ciele. Drugie pobicie wydarzyło się wczoraj w rzeczywistości przy ul. Świętokrzyskiej 51. Tam Helena Sucherek pobila dotkliwie po całym ciele swoją siostrę Marię Mazur, a nadto odgrażała się jej zabiciem.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Wczoraj do mieszkania Malwiny Hechelesowej przy ul. Heninga 8a dostał się jakiś złodziej, wyważywszy poprzednio drzwi wechodowe. Skradł on tam garderobę, bieliznę i biżuterję, łącznej wartości 7.200 zł. Inny sprawca przy pomocy wytrycha dostał się do mieszkania Michała Podgórskiego przy ul. Gródeckiej 131, z którego zabrał wiele różnej garderoby. Wreszcie ofiarą włamywacza padło mieszkanie Teodora Kinarza, dozorca domu przy ul. Kurkowej 44. Sprawca na szkodę tegoż zabrał jedynie biżuterję wartości 400 zł.

Ponadto wczoraj zostali aresztowani: Antoni Czernik, liczący 39 lat, zam. w Zamarstynowie, podejrzany o włamanie; Karolina Skotnicka, lat 28, służąca, zam. przy ul. Słowackiego 16, za współudział w kradzieży; Jan Mykietyn, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież kożucha z wozu na ulicy Żółkiewskiej; Mikołaj Dubyna, bez zajęcia, za kradzież koła od wozu na szkodę Jakóba Schapiry, zam. przy ul. Bobdanówka 2; oraz Moses Hernam, bez zajęcia, zam. przy ul. Szpitalnej 4, za kradzież chusteczki na szkodę Anastazji Szarko, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 1. 14

Grób najlepszego konia.



(xy) Najlepszego niemieckiego konia wyścigowego, wabiącego się „Alba“, który zakończył niedawno swój chlubny żywot, pochowano na torze do trenowania w Neuen-

hagen pod Berlinem.

Rycina nasza przedstawia uwieńczony choinkami grób tego konia.

SOBOTA, 22 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obserw. Astr.
12.05 Koncert z płyt gramofonowych.
15.50 Rola pracowników państwowych w 16.15 Komunikaty Ligi Sam. Gosp.
16.30 Koncert z płyt gramofonowych.
17.00 Gawęda o lwowskim żołnierzu.
17.15 Wypiański budown. Polski żywej.
17.45 Stuchowisko dla dzieci starszych.
18.15 Koncert dla młodzieży (z Warszawy)
18.45 Rozmaitości.
19.00 Centr. Tow. Org. i Kółek Rolniczych do swych członków.
19.25 Kwadrans akademicki.
19.40 Na żołnierską nutę (Rom. Cyganik).
20.00 Feljton pt.: „W mateczniku“.
20.15 O lwowskim listopadzie.
20.30 Koncert wieczorny muzyki żydowskiej: 1) a) A. Zolotarew: Rapsodia hebrajska, b) S. Prokofjew: Uwertura na tem. żydowskie; 2) a) Engel: On przyrzekł mi, b) Pieśń ludowa „Wesoło i ochoczo“; 3) a) M. Ravel: Melodja „Kasche“, b) Cejlin: Eli Zion; 4) Hamerik: „Lamente“ z trylogji hebrajskiej; 5) a) A. Benzman: Pieśń Zionu, b) Pieśń ludowa — Kumok: Sprowadźcie rebego; 6) a) Danher: Potpourri żyd. „W sobotę wieczorem“, b) A. Żytomirski: Pieśń rebego, c) B Szulc: Fantazja na tem z dram. „Dybuk“ Anskiego.
22.00 Felj. pt. „Kłamecy“.
22.15 Koncert z płyt gramof. i Lwowska Gazeta Radjowa.
22.50 Komunikaty (z Warszawy).
23.00 Muzyka taneczna (z Warszawy).

Sport.

GARBARNIA — POGOŃ.

Zawody o mistrzostwo Ligi między powyższymi drużynami odbędą się w niedzielę 23 bm. o godz. 11 przed południem na boisku Pogoni. Spotkanie to ma wielkie znaczenie dla obydwu drużyn, gdyż może ono zdecydować o układzie środka tabeli ligowej, to też obydwie kluby doceniając to galezcie, wystąpią w najlżejszych składach. — Garbarnia zjeżdża ze swymi reprezentantami Polski. Pazarukiem I. Szeckiem Nagrabą i Konkwiczem. — a o tej obecnej formie świadczą zwycięstwo nad Wilem odniesione ostatniej niedzieli w Krakowie. Ze względu na to, że są to ostatnie zawody ligowe Pogoni we Lwowie, spodziewać się należy licznego napływu publiczności, przynajmniej poraż ostatni

w tym roku zobaczyć grę swego pupila. — Ceny biletów zostały znacznie niższe: parter I. — 1 zł., trybuna 2 zł. Przeprowadzi nie będzie.

Zarząd L. Z. O. P. N. przesyła nam nast. komunikat z prośbą o umieszczenie.

W związku z zajęciem, jakie miało miejsce na boisku 40 p. p. (Pohulanka) podczas zawodów Legia (Poznań) — Lechja w dniu 2 listopada br. (pobicie p. Kobiska) Zarząd L. Z. O. P. N. po przeprowadzeniu ścisłych dochodzeń przez konfrontacje i przesłuchanie członków Zarządu L. K. S. Lechja jakoteż naocznych świadków zajęcia i p. Kobiska, stwierdza, że gospodarze boiska nie ponoszą żadnej winy, owszem ze swej strony okazali wszelką pomoc tak w zlikwidowaniu zajęcia, jakoteż w przeszkodzeniu dalszym ewentualnym ekscesom.

Komunikat Karpackiego Towarzystwa Narciarzy we Lwowie. Podajemy do wiadomości narciarzy, że schronisko nasze w Sławsku zostało rozbudowane i na nowo urządzone. Do dyspozycji umywalnie i tusze z ciepłą i zimną wodą. W schronisku zaprowadzono telefon (Sławsko Nr. 2). Urządziwszy stację meteorologiczną P. I. M. podawać będziemy stale w każdy piątek komunikaty o stanie pogody i śniegu na tablicy w firmie „Maraton“, gdzie ogłaszać też będziemy wszelkie wiadomości interesujące narciarzy. Biuro nasze czynne we wtorki i piątki od godz. 19—20-ej ul. Sokoła 4 II. p.

Sekcja narciarzy I. LKS Czarni urządza dnia 22 listopada w salach Teatru Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22 I. p.) jesienny dancing narciarzy, z którego dochód przeznaczony jest na cele sportowe Sekcji.

Z LWOWSKIEGO TOW. LYŻWIARSKIEGO

komunikują nam, że zarząd tegoż towarzystwa poczynił już wszelkie przygotowania do uruchomienia swego toru łyżwiarskiego przy ulicy Pełczyńskiej 53, którego otwarcie i oddanie do użytku PT. Publiczności nastąpi zaraz w pierwszych dniach mroźniejszych. Piękna ulica Pełczyńska oraz wygodne połączenie tramwajowe z przystankiem przy wejściu na tor, ułatwi we wszystkich stron miasta dojście na ślizgawkę, gdzie koncerty muzyki wojskowej uprzyjemniać będą łyżwiarzom chwile pobytu. Przeprowadzi kart sezonowych rozpocznie się z dniem 25 listopada i odbywać się będzie w kasie westybulu L. T. Ł. w dniach powszednich od godz. 17.30 do 19.30, zaś w niedziele i święta od 11 do 13. W sezonie bieżącym na torze LTL. odbędą się

w dniu 8 stycznia 1931 międzynarodowe pokazy łyżwiarskie przy współudziale czołowych zagranicznych zawodników, następnie w przeciągu miesiąca lutego 1931 r. Mistrzostwa Okręgu Lw. w jeździe szybkiej i sztucznej parami oraz z ramienia P. Z. Ł. mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej, ponadto przewidziany jest w sezonie szereg imprez lokalnych.

Terminy wszystkich zawodów wraz z programami zostaną w odpowiednim czasie ogłoszone w prasie.

VI. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE K. S. „BIAŁY ORZEŁ“

odbędzie się dnia 7. grudnia 1930 r. w sali gminnej w Kleparowie o godzinie 10.30 przed południem.

Kącik humorystyczny.



— Panie strażniku! Czy nie mógłby pan prędko wejść i podrapać mnie trochę po nosie?

TROCHEJ FOSFORU.

Mark Twain, gdy był jeszcze dziennikarzem, pełnił w redakcji funkcję sekretarza. Z tego tytułu czekała go codziennie wątpliwa przyjemność przeglądania i odczytywania rękopisów nadsyłanych do redakcji.

Pewnego dnia pyta Twaina młody poeta, czy to prawda, że mięso ryby zawiera fosfor, który działa pobudzająco na mózg ludzki?

A na to Twain:

— Święta racja, ale, sądząc po nadesłanych przez pana utworach, powinienby pan skonsumować co najmniej wieloryba!

TEN UMIAŁ OSZCZĘDZAĆ.

Emerytowany redaktor dziennika w małym miasteczku w Stanach Zjednoczonych chwalił się przed znajomymi, iż potrafił zaoszczędzić i odłożyć 100.000 dolarów. Nowinę przyjęto z niedowierzaniem.

— Czyżby zawód redaktora w małym mieście był tak intratny? — zapytał jeden z Tomaszów niewiernych.

— Pracowałem przez 40 lat, odpowiadał redaktor, bez wytchnienia, oszczędzałem, nie wydawałem ani jednego dolara na przyjemności, nie kupowałem nic na raty, nie zaciągałem długów. Dzięki ciotce, która zapisała mi, umierając, sumę 99.999 dolarów i dzięki mojej oszczędności — jestem obecnie posiadaczem 100.000 dolarów.

PROŚBA O PODWYŻKĘ.

Urzędnik: — Prosiłbym o podwyżkę i to z dwóch powodów.

Szef: — Jakież są te dwa powody?

Urzędnik: — Bliźnieta!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Matężstwa

KAWALER lat 30, wzrostu średniego, fachowiec, obecnie na posadzie, pozna pannę lub młodą wdowę posiadającą sklep i mieszkanie; cel mat. Listy pod „Jesić 30”. 46691

PANNA ukraińska z kilku tysiącami posagu, posłubi niższego urzędnika lub rzemieślnika. Listy Adm: Wiek pod „Sympatja”. 46732

NAUKA

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie magister germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy pod „Germanista” do Adm. Wiek. 46613

SEMINARZYSTKA poszukuje lekcji do dzieci z klas normalnych. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Lecje”. 46542

ECOLE FRANCAISE Batorego 34. Kompletnie uczą czanie buchalterji w czterech miesiącach. 46641

KURSY kierowniczych samochodowych dla amatorów i zawodowych Inż. S. Prąglowski, Lwów, Zielona nr. 7. Pisze o bezpłatnie ilustrowane prospekty. 46213

WPISY na 4 miesięczny kurs kroju i szycia praktycznego Marii Sawłowskiej, Piastów 3, I. piętro. 46716

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego udziela Lingwista KLAR DE SAPIER, Pod Dębem 12; 46771

DYPLOMOWANA nauczycielka, wyucza francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji, pomaga w nauce szkolnej, oraz przy gotowaniu do matury z tych języków. Długosza nr. 87, II. p. 46776

ZA udzielenie lekcji matematyki i chemji z zakresu 7 kl. gimn., dam obiady. Listy pod „Akademik” do Adm. Wiek. 46745

AKADEMIK-pedagog przy gotowaniu pod gwarancją do egzaminów ze wszystkich przedmiotów. Specjalność: matematyka, fizyka. Godzina 80 groszy. Wałowa 5, pierwsze piętro. 46810

Posad poszukują

POSZUKUJE jakakolwiek pracę. Mam kurs kasjerki, praktykę handlową. Listy pod „Kasjer” Adm: Wiek. 46392

SLUSARZ maszynowy — ezoladnik posiada dobre świadectwa poszukuje posady zaraz. Adres Łaskawo z listami do p. Puszczyca, Gródecka 70, II. p. 9271

PANNA z ukończoną praktyką krawiecką, poszukuje pierwszorzędnej pracowni, celem objęcia posady. Listy pod „Pracownia” do Adm. Wiek. 46531

KUCHARKA z dobrymi poleceniami, poszukuje posady. Listy Adm. Wiek. pod „Zwinna”. 46562

MASAZYSTKA zdolna szuka pracy w prywatnych domach. 29 Listopada 1. 4. u p. Słupskiej. 46536

BUFETOWIEC, siła pierwszorzędna, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd, może złożyć kaucję. Listy pod „Dobrybyt” do Adm. Wiek. 46698

MŁODA, zdrowa karmicielka, trzy tygodnie po porodzie, poszukuje posady. Wiadomość: Tarnowskiego 34 u dozorczy. 46711

STARSA osoba poszukuje pracę jako opiekunka sieroty u samotnej osoby. Wymagania skromne. — Sordyl, Zboiska nr. 192, dom Ziegla. 46545

PIELĘGNIARKA niemowląt, Pomorzanka, szuka posady do dzieci, pomoże także w pracy domowej. Listy pod „Pielęgniarka” Adm. Wiek. 46720

ELEGANCKO szyję i przebrajam wszystko po domach. Listy pod „15” do Adm. Wiek. 46725

INTEL, panna szuka posady biurowej, jako maszynistka. Listy do Adm: Wiek. pod „Ziuta”. 46727

LEPSZA starsza kucharka z dobrimi poleceniami poszukuje posady do jedrzej lub dwie osoby. Zgłoszenia: Murarska 64, u p. Szeremetowej. 46739

SLUŻĄCY, umiejący sprzątać i froterować, poszukuje posady od 15. grudnia. Łaskawo listy Adm: Wiek. pod „Pracowity” 5942

KRAWCZYNI, poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia z grzeźności u krawca, Zielona nr. 1, I. p. 4673

POSZUKUJE posady jako siła pomocnicza do biura. Mam ukończoną szkołę handlową i piszę na maszynie. Listy pod „Poczatkujaca” Adm. Wiek. 46768

DOBRA krawczyni, poszukuje stałej posady z wiktą, może pomagać w gospodarstwie. Listy Adm: Wiek. pod „Panienka”. 46777

WĘDLINIARSKO masarski pomocnik, poszukuje posady zaraz. Listy Adm. Wiek. pod „J”. 46743

MŁODA osoba przyjmie posadę biurową. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Róża”. 46547

INTEL, panna z poleceniami, poszukuje posady do dzieci. Listy do Adm: Wiek. pod „Dzieci”. 46747

KUCHARKA dobra poszukuje posady tylko do samej kuchni. Śniadeckich 8 u dozorczy. 46755

OSOBA godna zaufania — zajmie się gospodarstwem i kuchnią przy małej rodzinie. Listy pod B. A. do Adm. Wiek. 46756

MŁODA, inteligentna, muzykalna osoba, pisząca na maszynie o bjeimie wychowania i naukę młodego dziecka na prowincji. — Zgłoszenia pod „Róża” do Adm. Wiek. 45721

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 44365

ZEGARKI naprawia precyzyjnie — pod kierownictwem szwajcarszajana Guterman. Sykstuska 14. 46158

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 44307

GRAFOLOGINI przyjmuję od 9-1 i 3-8, Stoleczna nr. 21, II. p., ganek. 46775

WYTWÓRNIA gorsetów — Janowska 26; wykonuje gorsety, biodrówki, biustonosze po cenach konkurencyjnych. 46625

SPÓLNIKA (czkę) — do sklepu poszukuje. Wkład 3,000 złotych zabezpieczam Szumiński, Złoczów, Glińska 72. 5909

KUSNIERSKA pracę wykonuje artystycznie, solidnie, niedrogo. Listy pod „Netta” Adm. Wiek. 46440

KRAWIEC MĘSKI naprawia, czyści i prasuje ubrania od 2 zł. — oraz przyjmuje wszelką odzież do przerabiania i nowowania po bardzo niskich cenach. Zimorowicza nr. 18; 46221

KUFRY, walizki, teczki, torbki polca, wykonuje, naprawia Barasch, plac Bernardyński 2. 46600

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyńi wskaże. 44306

LEKARZ — A. Jungfer Lwów, Na Błonie 2 DENTYSTA (vis a vis Kopytkowol). Ord. w chor. zębów i jamy ustnej. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Uwaga! Na Błonie 2. 5685

STROICIEL fortepianów — firmy Kaima, Franciszek Zuch, wykonuje reperacje i strojenia. Zniesienie ul. Lipkowa 9, telefon 20-45; 46568

DYREKCJA rolna w Poturzyce p. Sokal wydzierżawia zaraz młyn wodny w Zawiszn. 5899

CHCESZ zjeść do syta — smaczno, zdrowo, czysto domowe obiady i kolacje, wstap raz na próbę, próba nie zawiedzie, przekonasz się i będziesz polecał wszystkim swoim znajomy. Probne obiady od 1 zł. do 1 zł. 50 gr. Dla W. Panów urzędników, akademików i biednej intel. w abonamencie daję znaczny opust. Restauracja Jasno-górskiego, Janowska 1. 4; 46324

BIELIZNA damska, wykąwintna i skromna po cenach reklamowych Piepes, Boimów 7. 45102

W BANKACH zastawionych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 46601

DOMEK skromny w miasteczku lub na wsi (okolica sęcha) z ogródkiem lub sadem, za gotówkę kupię. Warunek: kolej w miejscu. Pisemne oferty szczegółowe przyjmie z grzeźności: Urząd paraf. Inć. p. Żurów. 5903

Dobry interes

handlowy, przynoszący stale poważny zysk zarad z robotnia. Wkład potrzebny od 3 do 5 tysięcy złotych. Zgłoszenia tylko pisemne do Gen. Eks. Ogł. Legionów 1, pod „Interes 5”. 46673

SPÓLNIKA lub spółniczeki z współpracą i kapitałem 3,000 zł. poszukuje. Listy pod „Bgzystencja”. 46685

SPÓLNICZKA bezdzietna, do lat 45, poszukiwana — cel mat., lub przystąpię do spółki z wkładem 2,000 dolarów. Łaskawe listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Praca 43”. 46695

JAN KORZENIOWSKI — przedsiębiorca pieców kaflowych, wykonuje wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące. Lwów, — Asnyka 4. 46749

MAŻ BIERZE ROZWÓD, gdy pani się nie upiększa u Kantorowej, posiada wiedeńską praktykę, ondulacja, manicure 50 gr. Boimów 6, II. p. 46757

JAN KORZENIOWSKI — skład pieców kaflowych, Asnyka 4, wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 46751

PRZEPISYWANIE na maszynie 30 groszy strona, 10 groszy kopja. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Royal”. 46742

PODRABIANIE pończoch, łapanie oczek, przerabianie trykotaży, najtaniej „Krajozprzemysł” Boimów nr. 1. 46788

OTWIERAM kuchnię domową od 1. grudnia. Łaskawe zgłoszenia o każdej porze. Tamże wspólne mieszkanie dla panny. Lyczakowska nr. 23, Sobczykowa. 46726

LEKARZ — A. Jungfer Lwów, Na Błonie 2 DENTYSTA (vis a vis Kopytkowol). Ord. w chor. zębów i jamy ustnej. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Uwaga! Na Błonie 2. 5685

KRAWATY nowe i stare do przerobienia przyjmuje Pracownia Abażurów — Piłsudskiego 6, Tel. 55-33. 46811

Kupno-Sprzedaż

TABLETKI reklamowe, — koronki, motywa. Ceny groszowe. WANK, plac Marjaeki 5, I. p. 5566

FRANKI portjerji, dywany, ehodniki, najtaniej. Kiezas. Margulies, ulica Sykstuska 18. 5428

PRAWIE za darmo! Parcelki budowlane, podmiejskie we Lwowie, 1,000 metrów od przystanku tramwajowego, równe, słoneczne, w cenę 22,50 do zł. 27 za sążeń kwadratowy, na 2-letnie spłaty ratne. Zgłoszenia lokal Banku Ziemiań, Lwów, Kopernika 20, w godz. 11.30 do 1.30 w poł. 46299

PANIO SUKNIE, szlafroki, bluski, swetery, pończochy, reformy, kołnierzyki, bielizna, fartuszeki szkolne, gospodarskie, garderobę dziecięcą, polca Szekalska, Halicka nr. 12, I. p. 46388

DOMEK skromny w miasteczku lub na wsi (okolica sęcha) z ogródkiem lub sadem, za gotówkę kupię. Warunek: kolej w miejscu. Pisemne oferty szczegółowe przyjmie z grzeźności: Urząd paraf. Inć. p. Żurów. 5903

Z POWODU wyjazdu sprzedam urządzenie z pokoju i kuchni. Jałowice 6, dom p. Królikowskiego. 46583

FUTRO marmle, płaszcz damski, okazynie sprzedam. Głęboka 8, I. piętro, na prawo. 46699

FORTEPIAN jest do wypożyczenia. Batorego 11, parter lewy. 46621

FORTEPIAN krzyżowy — prostokątny na spłaty — sprzedaje Kolesza, Sykstuska 10. 46612

PLASZCZ wojskowy do sprzedania. Niemcewicz nr. 11, I. p. 46718

RASOWY foxterier ostrowłosy, biały, do sprzedania. Wiadomość tel. 86-86; 46721

SPRZEDAM piecyk wazno szamotowy. Rutowskiego 12, dentysta. 46737

HARLEY — DAVIDSON 18 H. P., dwu osobowa przyczepka, światło, nowy typ, okazynie sprzedam. Feuerstein, pl. Solalski 21; 46191

FUTRO kanguruwo i nowo smoking dla wysokiego mężczyzny natychmiast do sprzedania. Heninga 1, 28, I. p. 46584

Łóżka łóżeczka, dywany, chodniki, garnitury, kapy, firanki, poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński** Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 46787

DO sprzedania dom murywany w Lubieniu Wielkim, blisko Zakładu, 5 ubikacji z werandą i stajnią. Sprzedających zastępuje adwokat Rothfeld. Zniesienie, nr. telef. 3-23; 46765

KAMIENICA nowa, II. p. słoneczna, pełny komfort, wolno mieszkanie, przynosi 11 procent, solidna budowa, wolna od podatków, do sprzedania. Wiadomość u dozorczy, Boczna Dekerta nr. 4. 46766

SAMOCHOODY okazynie, także na now. modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN**, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 5671

BARANKI krymskie, — płaszcz damski, okazynie sprzedam Magazyn i pracownia futer Karola Schürrera, Senatorska nr. 11 A; 46774

KUPIĘ radio sieciowe używane, wylaczające Lwów Oferty Maksymilian Weiss Batorego 34. 46749

OKAZYJNIE krótki krymski żakiet do sprzedania. Długosza 14 II. piętro, G. 46750

KUPIĘ kamienię nową, komfortową, dochodową, obciążoną pożyczką Banku Gospodarstwa Krajowego. Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Wkład 8,500 dolarów”. 46700

MEBLE ANTYCZNE porcelana, kandelabry, świeczniki, sztychy, brzozy, zegary i t. p. oraz **MEBLE NOWE**: sypialnie, jadalne, salony, gabinety skromne i wykintne poleca: **FR. ZIELIŃSKI** 3-go Maja 11a (Magazyn i stolarnia, Kollątaja 5. w podwórzu) Tel. 77-23. 4618

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam bardzo okazynie, — Kopernika 26 Skleniarski. 46664

KUPIĘ bezzwłocznie pianino „Stingla”, „Ehrbara”, „Seheigholera” lub fortepian tychże firm ostatecznie i innej firmy. Podać cenę i markę Administracja Wiek. pod „Katarzyna 25”. 46665

MŁOD GÓRSKI kuracynjusz w wzorowych pasiek 1 kg. 5 zł. — **MIOD LIPOWY** 1 kg. 4 zł. **MIOD NIZINNY** deserowy 3 zł. 40 gr. poleca Mleczarnia Dworska M. Urban, Lwów pl. Unji Brzeskiej 6, filja Dunin Borkowskich nr. 22; Telefon nr. 93-32. 46624

Parcele na Kułparkowie za Wulecką rogatką 5 minut od tramwaju, tanio sprzedaje. — Wiadomość: Karol, Teatyńska 9, między 2-4. 44949

FORTEPIAN — Schmięd uceń Bösendorfera, czarny krótki, piękny ton. sprzedam. Kampiana 15, parter (dozorca wskaże). 46477

GOŁĘBIE: dominikany, — listonoszy belgijskie, kapucyny, grymki 40 sztuk — tylko razem sprzedawanie właścicielka Janowska nr. 72; 46209

BRAMA frontowa dębowa miara 250/120, okazynie do sprzedania. Hoffman, Kazimierzowska 41 46721

OKAZYJNIE do sprzedania suknie jasna karmawalowa, czarna, czarna; wizytowa i płasoz apoz. towy. Romanowicza nr. 11 II. p., drzwi 12, od 5-8; 46784

KREDENS, szafa, stół — biurko, 2 nocne szafki, otomana, 6 krzesel gotyckich, toaleta z płytą marmurową, lustro, fotel wypłatany, tremudka, duży kufer silnie okuty i wiele drobiazgow okazynie do sprzedania. Ul. Gosiewskiego 10, II. p., od 2,30 do 5 popoł. 46404

DO SPRZEDANIA ława na piecywo lub nabiał — plac Sw. Antoniego. Zgłoszenia: Wypiańskiego 25, Zawitowa. 46704

OKAZYJNIE krótki krymski żakiet do sprzedania. Długosza 14 II. piętro, G. 46750

DOM nowy, murywany — blacha kryty, budynek go spodarczy, mieszkanie wolne do sprzedania. Zniesienie, Równa 11 A, — koło kościółka. 46773

OKAZJA! Futro damskie nowe luksusowe (prawdziwe selskiny) sprzedam — Piekarska 12, lewy parter od 3-6 popoł. Telef. 87-94. 46647

DOM nowy, murywany — blacha kryty, budynek go spodarczy, mieszkanie wolne do sprzedania. Zniesienie, Równa 11 A, — koło kościółka. 46773

FUTRO damskie, peczyński, 30 nowych płyt gramofonowych najnowszych — sprzedam. Leszczyńskiego 2 II. p. 46522

MEBLE ANTYCZNE porcelana, kandelabry, świeczniki, sztychy, brzozy, zegary i t. p. oraz **MEBLE NOWE**: sypialnie, jadalne, salony, gabinety skromne i wykintne poleca: **FR. ZIELIŃSKI** 3-go Maja 11a (Magazyn i stolarnia, Kollątaja 5. w podwórzu) Tel. 77-23. 4618

KAMIENICE komfortowa, z parcelą budowlaną, wolna od taksy przenośnej i podatku, dochód netto 18 proc. od wkładu. Gotówka potrzebna około 7,000 dol reszta pożyczka amortyzacyjna na lat dwadzieścia. Okolica Listopada — sprzedam firma „Kontrakt” Batorego 36. 46419

INDYKÓW mamutów dwu letnich, gniazdo rozplodowe 5 samie i indor, kogułów Brahma 10 sztuk, lili pułów kogutów 8 sztuk — sprzedaw właścicielka, ulica Janowska 72. 46210

FRANKI wprost u WYTWÓRCY, muszą być najtansze. WANK, plac Marjaeki 5, I. p. 5912

Parcele na Kułparkowie za Wulecką rogatką 5 minut od tramwaju, tanio sprzedaje. — Wiadomość: Karol, Teatyńska 9, między 2-4. 44949

FORTEPIAN — Schmięd uceń Bösendorfera, czarny krótki, piękny ton. sprzedam. Kampiana 15, parter (dozorca wskaże). 46477

GOŁĘBIE: dominikany, — listonoszy belgijskie, kapucyny, grymki 40 sztuk — tylko razem sprzedawanie właścicielka Janowska nr. 72; 46209

REKORD
w taniości
osiągnęto

Zródło Pończoch „HALA” Rynek 14

obok przystanku M. K. E.
w kier. Łyczakowa. —
Pończochy wełn. ang. 1'75,
2'50 i 3'50 zł. Jedw. „Brem-
berga” 5'50. Ręk. wełn. 2 zł.

Instytut dziennikarski.



(x3) W Berlinie otwarto onegdaj Instytut dziennikarski, mający na celu kultywowanie wiedzy o dziennikarstwie. Instytut znajduje się w dawnym gmachu stajni cesarskiej (nasza rycina).

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, i garaż do wynajęcia za rocznym czynszem. Wiadomość L. Sapiehy 77, Cwernarski — kaflarz. 46693:

POKÓJ duży słoneczny u-
meblowany, frontowy z
kuchnią wynajmę od 1-go
grudnia. Lenartowicza 10,
II. p. 46697:

3 LUB 2 pokoje komfort,
od gospodarza w lepszej
dzielnicy, poszukuje
natychmiast za 2-3 letnim
czynszem. — Mieszkanie
przedwojenne. Listy Adm:
Wieku pod „Sokolka”. —
46701:

UMEBLOWANY pokój od
najmiej bardzo solidnemu
panu. Nabelaka nr. 27,
II. p., prawa strona. 46692

OSOBNY pokój do wy-
najęcia i wspólny. Koperni-
ka 28, Lang. 46686

POKÓJ duży na I. piętrze
nieumeblowany, do wy-
najęcia. Wiadomość ul. Bo-
czna Wulecka nr. 119 n do
zorey. 46688:

OD klatki pokój ume-
blowany, frontowy, od wła-
ściciela. Pełczyńska nr. 4;
46690:

NA MIESIĄC NATYCH-
MIĄST POSZUKUJE PO-
KOJU Z UTRZYMANIEM,
TELEFONEM ZGŁOSZE-
NIA: POLITECHNIKA —
POD „BLISKO—P”. 5946:

WYNAJMĘ ładny, czysty
frontowy pokój, niekrepu-
jące wejście, usługa, śród
mieście. Domagaliczów 4,
parter, boczna Ochronek.
46791:

POKÓJ umeblowany z kom-
fortem do wynajęcia. Ul.
Oficerska 20. 46793

POKÓJ umeblowany pan-
nie lub kawalerowi od-
najmiej. Szkarпова nr. 1,
I. p., ganek. 46770

2 POKOJE, kuchnia, —
czynsz z góry wędle od-
wy do wynajęcia. Znie-
sienie, Równa 11 A, koło
kościółka. 46773

POKÓJ umeblowany, dla
solidnego pana zaraz do
wynajęcia. Wazka 8, II. p.
drzwi 7. Zgłaszać się mię-
dzy 8-13 i 16-18. 46778

BEZDZIEITNE małżeństwo,
poszukuje skromnego po-
koju, częściowo umeblowa-
nego, najchętniej u samo-
nej osoby. Listy Adm:
Wieku pod „Spokój”. —
46779:

POKÓJ z utrzymaniem —
dla 2 studentów wyz. moź.
Wałowa, parter. Wiado-
mość Biuro Brücka, ulica
Kościuszki 2. 46780:

MIESZKANIE trzy poko-
jowe, komfort, do wy-
najęcia. Bandurskiego nr. 6,
od 2-5. 46782

SPOKOJNE bezdzietne mał-
żeństwo na rządowym sta-
nowisku, poszukuje pokój
z kuchnią ewent. jedną
stancją. Listy do Adm:
Wieku pod „M.odzi”. 46785

POKÓJ, osobne wejście,
komfort, telefon. Kocha-
nowskiego 26, III. piętro
drzwi 1. 46786:

FRONTOWY pokój z oso-
bnym wejściem, telefonem
umeblowany, natychmiast
do wynajęcia. Legionów 35
drzwi dziesięć. 46783:

POKÓJ z balkonem sło-
neczny, umeblowany, wej-
ście z przedpokojem. Jabło-
nowskich 44, II. p., drzwi
nr. 5, od 4-6. 46746:

POKÓJ z oddzielnym wej-
ściem z całodziennym u-
trzymaniem dla 2-eh pp.
studentek lub studentów
do wynajęcia. Chrobrego
nr. 4, Pieleszek. 46754:

MIESZKANIA suche, sło-
neczne, komfort, sklepy —
Łokietka nr. 20, sąsiedztwo
Gimnazjum. 46760

POKÓJ z utrzymaniem dla
p. urzędników, studentów
lub studentek, zaraz do
wynajęcia. Wronowska 10,
I. p., drzwi 7. 46705:

WSPÓLNE mieszkanie dla
kawalera rzemieślnika lub
rządowca z wiktem lub
bez od 1. grudnia. Ulica
Hausnera 11, I. p., ganek
Trypkowa. 46707:

MIESZKANIE trzy poko-
jowe, pełny komfort, zaraz
do wynajęcia. Leśna 1. 7,
wiadomość u dozorczy. 46708

UMIESZCZENIE dla pa-
nienki z dostatnim utrzy-
maniem. Tarnowskiego 24
parter, Krzyształowiczowa.
46714

POKÓJ dla akademików
do wynajęcia. Torosiewi-
cza 18, I. p. 46703

1 STANCJA do wynajęcia
zaraz. Wiadomość od wpół
do 2 do wpół do 3, Leśna
nr. 7 A. 46692

WYNAJMĘ pokój, kuch-
nia, komfort. Bandurskie-
go 9, boczna Gipsowej. —
46731:

NIEUMEBLOWANY pokój
duży, osobny, zaraz do
wynajęcia. Boczkowskiego
nr. 31 (Domy oficerskie).
46733:

POKÓJ nieumeblowany od
dzielnicy, poszukiwany. Li-
sty pod „Jot” do Adm:
Wieku. 46735:

DLA solidnego pana poszu-
kuje pokój niedrogi, z
osobnym wejściem, (mo-
żliwie z klatki schodowej)
ze światłem, obsługa ewen-
tualnie opałem od 1. gru-
dnia. Listy pod J. W. do
Adm. Wieku. 46738:

SAMOTNA osoba, poszuku-
je wspólnego mieszkania
na jeden miesiąc. Listy do
Adm. Wieku Nowego pod
„Samotna”. 46740:

UMEBLOWANY duży ład-
ny pokój do wynajęcia.
Kornela Ujejskiego nr. 14,
I. p. 46741

POKÓJ umeblowany, dla
akademików, osobne wej-
ście. Wiadomość: Właści-
cielka, Żulińskiego nr. 3;
46628

DO WYNAJĘCIA na przed-
mieściu pokój, kuchnia, z
przynależnościami, soli-
dny. Listy Adm. Wieku
pod „Mieszkanie”. 46553

LOKAL SKLEPOWY ul.
Tarnowskiego 38, do wy-
najęcia. Kosiński, od 3-5;
46552

3 POKOJOWE mieszkanie,
komfort, za czynszem mie-
sięcznym i kaucją do wy-
najęcia. Ul. Tarnowskiego
nr. 38, Kosiński, od 3-5;
46551

POKÓJ z kuchnią i pokój
zaraz do wynajęcia. Znie-
sienie, Słoneczna 9, koło
mostu kolejowego. 46715:

ZARAZ poszukuje przy-
jeźdźny na kilka dni ume-
blowanego pokoju z nie-
krepującym wejściem. Li-
sty pod „Spokojny G.” do
Adm. Wieku. 46719:

LOKAL nadający się na
garaż z magazynem, do
wynajęcia w śródmieściu
(Sakramentek). Wiadomość
od 8-10 rano, tel. 31-57;
46724

POSZUKUJE pokoju nie-
umeblowanego, z niekrepu-
jącym wejściem w śród-
mieściu. Listy do Adm:
Wieku pod „Niezależna”.
46503

POKÓJ kawalerski ume-
blowany, z niekrepującym
wejściem z klatki schodo-
wej, natychmiast do wy-
najęcia. Heninga nr. 28,
I. p. 46585

DO WYNAJĘCIA pokój
duży, frontowy, ume-
blowany, komfort, dla soli-
dnego pana. Kopernika 30,
I. p., drzwi 2. 46561

POKÓJ, niekrepujące wej-
ście od klatki schodowej,
umeblowany, od 10 rano
do 9 wieczór, poszukiwa-
ny. Listy z podaniem ceny
pod „Dojeżdżający” Adm:
Wieku. 46588

PIĘKNY, frontowy pokój
niekrepujące wejście, tram-
waj, odpowiedni dla przy-
jeźdźnych, zaraz do wy-
najęcia. Zielona 6, parter —
drzwi 3. 46575

DWA mieszkania po 2 po-
koje ewent z dostawioną
kuchnią. Telefon 85-80,
od 14-15, Pasieczna nr. 20
46604

POSZUKUJE pokoju ume-
blowanego dla bezdzietne-
go małżeństwa na jeden
miesiąc. Zgłoszenia: Zimo-
rowicza 22, I. p., na lewo
między 10-12. 46631

TRZY POKOJE z kuchnią
pełny komfort, system ko-
rytarzowy i kawalerski
pokój z łazienką w okoli-
cy Heninga zaraz do wy-
najęcia. Wiadomość z prze-
cznością, pracownia kaflar-
ska ul. Piotra Skargi 1. 5
Tel. 61-65. 46470

Z KLATKI schodowej po-
kój umeblowany lub dwa
zaraz do wynajęcia. Gró-
decka 51, II. piętro, m. 15
45888.

POKÓJ z utrzymaniem do
wynajęcia. Król. Jadwigi
nr. 23, parter drugie drzwi
na prawo. 45999

POKÓJ umeblowany z kla-
tki do wynajęcia. Boczna
Dekerta 8, II. p. 46762:

Sąd powiatowy zamiejski O. IV. we Lwowie
dnia 3. listopada 1930. E. 2756/29.

Edykt licytacyjny. Dnia 24. grudnia 1930 r.
o godzinie 9-tej rano odbędzie się w wymienionym
Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności whl. 657
gm. Bitohorszcze. Wartość szacunkowa wraz z przy-
należnościami 551.677 zł. Najniższa oferta 275.838-50
zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć
można w podpisanym Sądzie. — F. 392. 5936

Korzystajcie z okazji!
Z powodu zwłnięcia Interesu sprzedaje firma
M. CZYSZ Lwów Kazimierzowska 7
towary bławatne — za bezcen 5757

„Marka światowej sławy“
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzeżenie przed
naśladowicielami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do zdobycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Główny skład wystylowy: —
S. HAY, aptekarz, Lwów
Kazimierzowska 31. — Kollątaja 12.

PIECE ŻELAZNE
POLECA 5573
KAROL PASZANDA
Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.



Jak jedwab delikatne,

Jak żelazo trwałe,

Jedynie tylko „OLLA”

Są tak doskonałe!

5680